Nr. 74. Piątek, 2 Kwietnia 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Bernard Luft, rządowo upoważniony inżynier budownictwa z siedzibą urzędową w Krośnie, złożył dnia 18 marca 1909 przepisaną przysięgę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 1 kwietnia.

Fizyczne wychowanie młodzieży.

W Wiedniu zebrała się w sobotę ankieta, poświęcona sprawie fizycznego wychowania młodzieży.

Obradom przewodniczył prof. Uniwersytetu i poseł do Rady państwa dr. J. Redlich. Pierwsze posiedzenie poświęcono głównie załatwieniu nieodzownych formalności; drugie odbyło się we wtorek i przyniosło sporo uwagi godnego materyału.

Jako pierwszy referent przemawiał prof. Uniwersytetu dr. med. Aleksander Pilcz, oświetlając wpływ fizycznego wychowania ze stanowiska neurologii i psychiatryi. Referent wykazywał, że niewątpliwie słuszne są dziś narzekania na umysłowe przeciążenie młodzieży, co nawet u jednostek normalnie rozwiniętych może pociągać za sobą zachwianie równowagi w systemie nerwowym, a wprost fatalnie odbija się na jednostkach wątłych, niedomagających. Dla usunięcia szkodliwych następstw tego przeciążenia należałoby młodzież zaprządz do oddawania się regularnym ćwiczeniom fizycznym, jak gimnastyce, sportom i t. d. Gdy jednak znużenie fizyczne także wyczerpuje, a przedewszystkiem obniża zdolność do pracy umysłowej, nie wystarczy dodać do lekcyj — kilku godzin fizycznych ćwiczeń; pomiędzy jednemi a drugiemi winno się dać dostateczny czas dla wytchnienia.

Następny mowca dr. med. Kunn wygłosił rzecz o umysłowem i fizycznem znużeniu. W wymaganiach, jakie stawiamy organizmowi pamiętać należy, iż każda praca, zarówno fizyczna, jak umysłowa, pociąga za sobą znużenie; że złączone z sobą, sumują się, a bynajmniej nie równoważą siebie nawzajem. Godziny więc gimnastyki pomiędzy godzinami nauki lub na jej zakończenie, za wypoczynek uważać nie można.

Dr. med. Hugo Schwerdtner przemówienie swe poświęcił sprawie związku zachodzącego pomiędzy fizyczną a umysłową zdolnością do pracy. Dzisiejsze wychowanie fizyczne nie korzysta z wielkich zdobyczy fizyologii, nie liczy się z tem, że podstawą życia jest organizm fizyczny, a na nim dopiero opiera się rozwój duchowy. To też główną uwagę, zdaniem mowcy, powinno się poświęcić wychowaniu fizycznemu. Rodzice zaś nie chcą zrozumieć, że osłabienie pamięci u dziecka pochodzi z niedokrewności mózgu, a przyczyn braku woli szukać należy w niedostatecznym rozwoju rdzenia pacierzowego, na który silnie wpływa stan muskulatury grzbietowej. Gdy słusznie chlubimy się racyonalną hodowlą zwierząt domowych i roślin, nie podobna nie pocieszać się nadzieją, że także fizyczne wychowanie człowieka wejdzie na właściwe tory.

Prywatny docent dr. Juliusz Zappert przemawiał na temat zdrowia dziecka w pierwszym i ostatnim roku nauki szkolnej. Na podstawie bogatych materyałów statystycznych wykazywał, że dziecko po wstąpieniu do szkoły traci zazwyczaj na wadze, zwolna zaś przyłączają się do tego bardzo często inne niepomyślne objawy, jak ogólny zastój w rozwoju, nerwowość, bole głowy, krwawienie z nosa, krótkowzroczność, skrzywienie kości pacierzowej itp. Powodów szukać należy przedewszystkiem w braku ćwiczeń fizycznych. Okoliczność, że w ciągu feryj stan dzieci polepsza się, dalej, że cyfry chorobliwości rosną z cyframi godzin nauki szkolnej, powinnaby każdego przekonać o tem, że młodzieży naszej brak dostatecznego ruchu i powietrza.

Referaty powyższe wywołały ożywioną dyskusyę, w której uczestniczyli między innymi prof. Singer, Hartwig i p. Janke. Podniesiono przytem, że rodzicom powinno się umożliwić żywszy, niż dotąd kontakt ze szkołą, a to w obopólnym — domu i szkoły — interesie.

Następne posiedzenie ankiety w piątek.

Sprawy krajowe.

(Ankieta w sprawie zmiany ustawy o rybołowstwie).

□ Na ostatniej sesyi polecił Sejm Wydziałowi krajowemu przedłożyć na najbliższej sesyi sejmowej projekt zmiany ustawy o rybołowstwie z dnia 31 października 1887 r., przyczem należałoby mieć na uwadze tak podniesienie w kraju gospodarstwa rybnego, jak niemniej społeczno-ekomiczne interesy ludności gmin nadbrzeżnych.

W celu przeprowadzenia zaleconej przez Sejm reformy o rybołowstwie, postanowił Wydział krajowy zwołać przedewszystkiem ankietę znawców i kół interesowanych, celem wszechstronnego omówienia danego przedmiotu.

Ankieta ta zebrała się w gmachu sejmowym pod przewodnictwem zastępcy Marszałka krajowego dr. Tadeusza Pilata.

W obradach wzięli udział pp.: radca Dworu Bogumił Szeligowski, jako delegat Namiestnictwa; prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Nowak, jako delegat Towarzystwa rolniczego w Krakowie; Stanisław Śnieszko, właściciel dóbr Lubela, jako delegat Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie; dr. Wacław Damski, lekarz z Krakowa, jako delegat krajowego Towarzystwa rybackiego w Krakowie; Jan Lyssy z Trzebini, jako delegat klubu miłośników sportu wędkowego w Krakowie: Bazyli Gęsiecki, jako delegat powiatowego Towarzystwa rybackiego; Stowarzyszenie katolickich rybaków w Dębnikach pod Krakowem — jedyna w kraju zawodowa organizacya rybaków, dawniej „Cech rybaków krakowskich“ — reprezentował Franciszek Onufry Sasorski, który dostarczał fachowych wyjaśnień jeszcze ś. p. prof. Nowickiemu; dalej wzięli udział w ankiecie posłowie sejmowi dr. Józef Hanczakowski i Wincenty Witos, oraz dyrektor dóbr zatorskich Michał Naimski, jako zastępca interesów gospodarstwa stawowego.

Przedmiotem obrad ankiety był ułożony przez Wydział krajowy kwestyonaryusz. Kwestyonaryuszem tym objęto wszystkie zmiany obowiązującej ustawy o rybołowstwie, jakich wprowadzenia domagano się w Sejmie od r. 1890 czy to w drodze petycyj, czy też samo-

---

7)

MARYAN DUBIECKI.

Z PRZESZŁOŚCI.

I.

Horodło w r. 1861.

(Ciąg dalszy).

Widok to był zaiste dziwnie rzewny. Pochód gromadki kilkudziesięciu ludzi różnego wieku, stanu i płci, dążących przez pola i dąbrowy, ścieżkami okrytemi rosą poranną, z naszą prastarą pieśnią na ustach „Kiedy ranne wstają zorze....“ Nietylko bowiem modlitwa i śpiew, wyrażające patryotyczne uczucia, brzmiały wówczas u podnóża wiejskich krzyżów, lub u obejść sielskich cmentarzy, ale nieraz zwykły „pacierz“, „Pod Twoją obronę“, „Kto się w opiekę“, rozlegały się wśród gromadek, skupionych pod sztandarem jednej myśli, jednego uczucia....

Doszliśmy tak do większego gościńca, który prowadził do Horodła, a na nim spotkać mieliśmy wszystkie już zgrupowane pątnicze kompanie, ku wielkiemu jednak naszemu zdziwieniu i zafrasowaniu nikogo nie zastaliśmy: stał tylko krzyż przydrożny, samotny, wyciągający ramiona błogosławiące ku przechodniom.

Wchodząc na większą drogę, mieliśmy przed sobą Horodło, przed którem widoczna była na horyzoncie linia wojsk, w szyku bojowym stojąca, za nami był gościniec, którym miały nadpłynąć zastępy pątnicze — cały główny korpus olbrzymiej manifestacyi; lecz gościniec biegnący w głąb lasu, jak okiem zajrzeć, był najzupełniej pusty, nikt nim nie dążył. Przyszliśmy zawcześnie....

Postanowiono więc u stóp krzyża przydrożnego oczekiwać na nadejście owego olbrzymiego korpusu, z którym mieliśmy się połączyć; że go jednak nie było, staliśmy się jego awangardą.

Pozycya wytworzyła się ze wszechmiar przykra, niebezpieczna, można rzec groźna. Przednia straż pochodu narażona została na pierwsze ciosy gromicieli zjazdu. Tworzyliśmy hufczyk mały, możliwą przeto było rzeczą, iż padnie on doszczętnie pod naciskiem jakich podjazdów zbrojnych, a liczbą nawet silnych, przebiegających gościniec. W jaki zaś sposób miano rozpraszać i gromić ów „zjazd“ — o tem najmniejszego nie mieliśmy pojęcia....

Skupieni u stóp krzyża w kornej postawie, pieśnią religijną zapełniliśmy czas wyczekiwania. Płynęły szybko minuty — główny korpus pochodu nie nadchodził. Wreszcie dał się słyszeć, z początku głuchy, potem coraz bardziej wyraźny tętent: jeździec, czy też jeźdźcy gwałtownym galopem się zbliżali. Gościniec w tem miejscu zataczał poza nami półkole, wpadał w las i ginął; nie zdołaliśmy więc rychło dojrzeć, kto nadjeżdża: oni, bądź nasi. Nasze posterunki konne, przebiegające okolicę, również mogły pędzić szybkim kłusem ku Horodłu. Tętent wzmagał się; nie goniec jeden lub dwu, ale znaczny oddział jazdy pędził z lasu wprost na nas, klęczących lub stojących pod krzyżem; podniesione pałasze wskazywały, iż ta szarża za chwilę zmiażdży całą naszą gromadkę.... Przeleciała to koło nas, okryta chmurą pyłu i podążyła do miasteczka, na pola horodelskie. Zostaliśmy nietknięci....

Rzuciłem okiem na pątników naszych, na tę gromadkę z Hrebennego, tworzącą przednią straż zjazdu — spokój, niemal pogoda była na obliczach wszystkich. Jawne niebezpieczeństwo wrażenia żadnego nie wywierało.

I znowu po kilku minutach huk jakiś przeleciał po lesie — pędziła szalonym galopem bryczka, a na niej ktoś z ziemian okolicznych: to nasze czaty. Niby burza przeleciała koło nas bryczka i dał się słyszeć z niej głos „idą już, idą.... formujcie szeregi“....

Brzmiało jeszcze echo tego głosu, gdy zaczął dolatywać nas szmer niby powiew wichru, wśród głębin lasu; szmer z dziwną szybkością wzrastał, zbliżał się i stanęła przed nami lawina tłumów, ciągnących we wzorowym porządku szeregami: trzymano się za ręce, tworząc szeregi tak długie, jak szeroki był gościniec, w tem miejscu wcale nie wązki. Lawina głów ludzkich olbrzymia, której końca nikt dojrzeć nie zdołał, płynęła wciąż z dziwną mocą, porywając wszystko na swej drodze spotkane.... Porwała ona i nas: wytworzyliśmy jej pierwsze szeregi.

Miejscowość stawała się coraz rozwartą, wychodziliśmy na obszerne pola horodelskie, poprzedzające miasteczko, przed niem zaś ciągnęły się długie linie wojsk, wśród których wprawne oko łatwo mogło dojrzeć jakiś ruch niezwyczajny: skrzydła tych linij wydłużały się, wreszcie rozdzieliły się i w środku widocznie zarysowała się baterya dział: było ich ośm....

Z głównego ogniska wojsk, otaczających miasteczko, oddzielił się hufczyk niewielki i najwidoczniej zbliżał się ku nam. Lawina głów ludzkich płynęła nieustannie naprzód. Ruch jej jednak został wstrzymany, gdy się zbliżył do niej hufczyk złożony z grona wyższych oficerów, na którego czele jechał poważny, siwiejący już generał. Był to wódz całej tej armii, broniącej wstępu do Horodła — generał Chruszczew.... Obie strony stanęły.

Zetknięcie się czoła armii z tłumami miało miejsce o parę kilometrów od miasteczka, wśród obszernej równiny, która wówczas była ścierniskiem, po zżętych już zbożach.

Fala niezmiernych tłumów zakołysała się i po paru minutach wstrzymała bieg swój. Cisza tak wielka rozpostarła się po nad tem morzem tłumów, iż zdawało się, że echo skrzydeł ptaka, szybującego w przestworzu, byłoby słyszane.

Generał Chruszczew wstrzymał konia, zażądał rozmówienia się z przywódcami tłumów.... Wysunął się na czoło pochodu ksiądz Laurysiewicz, unita, Bazylianin, mąż wielkiej wymowy: on w istocie przewodził tym masom.

— Dokąd dążycie? — rzucono pytanie.

— Do Horodła.... chcemy tam uczcić pamięć wielkiej historycznej rocznicy zbratania ludów — brzmiała odpowiedź.

— Mam stanowczy rozkaz niewpuszczenia was do miasta i spełnię go z całą ścisłością... — rzekł generał, a po chwili dodał, czyniąc lekki ruch dłonią prawą — ale macie pola....

Na tem rokowania skończono.

W jednej chwili pochód cały zwrócił się na lewo z gościńca i olbrzymia fala ludu zalała szerokie przestworza ściernisk... Jak gdyby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, zwinięte chorągwie z herbami województw i ziem rozwinięto; obok krzyżów i chorągwi kościelnych, które dotąd jedynie były widoczne, powiewać zaczęły godła, budzące pamięć przeszłości, pieśń religijną zamieniono na hymny religijno-patryotyczne: obchód przybrał cechy uroczystości narodowej.

Widok roztoczył się jedyny w swoim rodzaju: tysiące ludu o różnobarwnych strojach, zalewające obszary pól, nad nimi powiewają sztandary i godła narodowe, a w ich oku i sercu tyle zapału, tyle wiary w lepsze jutro, iż to się nie da wypowiedzieć. Potrzeba było żyć wówczas, patrzeć na to własnemi oczyma, odczuwać tę potęgę ducha, która podnosiła społeczeństwo na nieznane przedtem wyżyny, aby zrozumieć czem były owe godziny „zjazdu Horodelskiego“.

Udano się na najwyższy szczyt pól, zlekka falujących i otoczono wzgórze chorągwiami narodowemi: środek wyżyny zajął ołtarz polowy, przy którym kapłan, starzec, Kapucyn, odprawił Mszę św. — Bardzo znaczny zastęp kapłanów świeckich, obu obrządków i zakonników przeróżnych zgromadzeń, otaczał ołtarz, a hymn religijno-narodowy „Boże coś Polskę“, który wówczas wszędzie się spotykał, ulatywał z wielu tysięcy piersi...

(Dokończenie nastąpi).

istnych wniosków poselskich. Ważniejsze z tych zmian dotyczą przyznania gminie jako takiej prawa do własnego rewiru rybackiego, prawa do dzierżawy rewiru, uznania zasady, że przy oddaniu dzierżawy rewiru decydującym momentem ma być wysokość czynszu dzierżawnego, następnie zniżenie czasu trwania dzierżawy rewiru z 10 na 6 lat, wreszcie sposobu rozdziału czynszu dzierżawnego między właścicieli prawa rybołowstwa, zastąpienia wydziałów rewirów rybackich inną instytucyą, n. p. inspektoratem rybackim, oraz wprowadzeniem przepisów policyjnych, mających na celu ochronę gospodarstwa rybnego w kraju.

We wszystkich tych sprawach objawione zdanie ankiety będzie wzięte przez Wydział krajowy pod rozwagę przy układaniu noweli do ustawy o rybołowstwie.

Sprawa serbska.

Stosunki austro-serbskie.

Dzienniki *Fremdenblatt* i *N. Fr. Presse* dowiadują się z kompetentnej strony, że w Wiedniu przyjęto notę serbską przychylnie. Poseł austro-węgierski w Belgradzie hr. Forgach wręczy dziś odpowiedź Rządu austro-węgierskiego. Przesilenie serbskie jest więc załatwione.

Hr. Forgach miał wczoraj wieczorem ponownie konferencyę z ministrem spraw zagranicznych, Milovanovićem, w sprawie uregulowania stosunku handlowo-politycznego między Serbią a Austro-Węgrami. Ponieważ nie można było osiągnąć porozumienia, przeto z dniem dzisiejszym nastaje między obu państwami stan beztraktatowy.

Węg. Biuro Korresp. donosi: Ponieważ traktat z Serbią dotychczas nie przyszedł do skutku, oclenie na podstawie największego uprzywilejowania nie może być przeprowadzone. Zarazem jednak istnieje uzasadniona nadzieja, że umowa w najbliższych dniach będzie zawarta. Rząd zarządził, ażeby władze graniczne nadchodzące z Serbii towary przyjmowały do składów. Gdyby — co według innych doniesień, uważają za możliwe — umowa jeszcze dziś wieczorem przyszła do skutku, w takim wypadku, w miejsce powyższego zarządzenia, wyda Rząd polecenie traktowania towarów serbskich według zasady największego uprzywilejowania. W ruchu granicznym pozostaną i nadal w mocy dotychczasowe ułatwienia.

W kołach rządowych w Belgradzie oświadczają, iż uchwały parlamentów austryackiego i węgierskiego uczyniły Serbii niemożliwem utrzymanie nadal z Austryą stosunków handlowo-politycznych. Serbia wyraziła już życzenie przedłużenia traktatów. Prowizoryum na podstawie największego uprzywilejowania niema dla Serbii wartości. Stan beztraktatowy będzie prawdopodobnie trwał czas dłuższy.

Ze Skupczyny.

O wczorajszem posiedzeniu Skupczyny donoszą w uzupełnieniu podanych już wiadomości, że minister spraw zagranicznych Milovanović odczytał notę, wręczoną mu przez mocarstwa, która opiewa: Posłowie Niemiec, Anglii, Włoch i Rossyi z największym naciskiem, wzywają rząd serbski, aby wręczył Rządowi austro-węgierskiemu notę, którą posłowie mu doręczyli. Po odczytaniu noty, którą poseł serbski Simicz wręczył w Wiedniu, Milovanović mówił dalej: Reprezentanci mocarstw wezwali następnie rząd serbski, aby tę notę wysłał w najkrótszym czasie do Wiednia. Dalej posłowie oświadczyli, iż z polecenia swych rządów są upoważnieni do zawiadomienia rządu serbskiego, że austro-węgierski Minister spraw zagranicznych w rozmowie z reprezentantami Anglii, Francyi, Włoch i Rossyi w Wiedniu oświadczył, że Austro Węgry nie wywrą żadnego nacisku na Serbię, ani nie mają zamiaru wstrzymania dalszego rozwoju serbskiej siły zbrojnej, a dalej dał stanowcze zapewnienie, że Austro-Węgry nie zamierzają zaatakować Serbii, gdy się rozbroi, ani nie mają zamiaru naruszyć niezawisłości i integralności terytoryum serbskiego.

Treść noty mocarstw i wyjaśnienia ministra wprowadziły Skupczynę w wielką konsternacyę. W kołach poselskich oświadczono, że nikt nie mógł się spodziewać po wielkich mocarstwach, a szczególnie po Rossyi, iż w ten sposób wydadzą Serbię na łaskę losu.

Jak słychać, sesya Skupczyny w najbliższym tygodniu będzie zamknięta, petycya zawiera tedy wezwanie do rządu, aby powyższe przedłożenia ustawowe wniósł w Skupczynie.

Manifestacye.

Z Belgradu donoszą: Do rządu nadeszła petycya, podpisana przez 102 posłów, z wezwaniem, by obecny rząd i nadal pozostał w urzędzie i w interesie konsolidacyi wewnętrznego położenia, starał się o uregulowanie następujących spraw: sprawy urzędniczej, reformy bezpośrednich podatków, reorganizacyi wojska i reformy administracyi.

Oficerowie dwu pułków kawaleryi w Kragujevacu wysłali do króla telegraficzne zawiadomienie o dymisyi swej z tem uzasadnieniem, że wystąpić chcą z armii z powodu niehonorowego zakończenia przesilenia bośniackiego. Podobno także oficerowie z innych załóg układają podobną manifestacyę.

Abdykacya Karadżordżewiczów.

Wiener Allg. Ztg. otrzymała z Belgradu wiadomość, że król Piotr wobec posłów rossyjskiego i angielskiego objawił zamiar abdykowania dla siebie i całej dynastyi. Żąda w zamian 250.000 fr. rocznych apanaży.

Wiadomość tę z wielu stron potwierdzają. Twierdzą też, że zamiar abdykacyi nie powstał u króla Piotra samorzutnie, lecz, że ze strony rossyjskiej i angielskiej wręcz tego się domagano. Obecnie toczą się jakoby targi. Król Piotr w zamian za abdykacyę swoją i swojej rodziny, żąda — wedle tej wersyi — 250.000 fr. apanaży rocznych, któreby miała uchwalić wielka Skupczyna, oraz zakupna pałacu pod Niceą. Żąda jednak dalej, aby rządy: rossyjski i angielski objęły porękę za regularną wypłatę tych apanaży.

Wspomniane rządy mają już nawet rzekomo dwu kandydatów na tron serbski. Jednym z nich jest ks. Karol Wilhelm szwedzki, ożeniony z w. księżniczką Maryą Pawłówną; drugim ks. Waldemar duński, ożeniony z księżniczką orleańską.

Cała akcya Anglii i Rossyi skierowana ma być wręcz przeciw Austryi i Niemcom, a obawiają się, że doprowadzić może do wielkich konfliktów.

N. W. Tagblatt donosi również o bliskiem jakoby ustąpieniu z Serbii dynastyi Karadżordżewiczów. Król Piotr nosił się z myślą abdykowania już przed kilku miesiącami, ale pod wpływem ks. Jerzego myśli tej zaniechał. Ostatnie wypadki, oraz stanowisko przywódców stronnictw, którzy zupełnie jawnie i głośno oświadczają, iż w interesie narodu dynastya Karadżordżewiczów nie może pozostać nadal na tronie, a zdanie to podziela także rząd, oraz popierające Serbię mocarstwa: Anglia i Rossya, skłoniły króla Piotra do zmiany stanowiska. Król Piotr widząc, że niema dla niego innego wyjścia, postanowił dobrowolnie abdykować. Mocarstwa zgodziły się podobno na to, że następcą króla Piotra niema być żaden członek wielkiej dynastyi europejskiej, ani żaden z książąt bałkańskich.

W Belgradzie tymczasem przeczą tym wieściom. Prezydent ministrów Novaković oświadczył w sposób kategoryczny, że wszystkie one pozbawione są podstawy. Kwestya dynastyczna — powiedział on — wogóle nie istnieje w Serbii.

Także w angielskiem ministerstwie spraw zagranicznych zapewniają, że nic tam nie wiadomo, jakoby król Piotr oświadczył posłowi angielskiemu w Belgradzie, iż zamierza abdykować.

Z włoskiej Izby deputowanych.

We włoskiej Izbie deputowanych prowadzono wczoraj w dalszym ciągu dyskusyę nad adresem.

Dep. Cameroni (z partyi katolickiej) wśród przerywań skrajnej lewicy, wystąpił w obronie kierunku katolickiego. Deputowani katoliccy — oświadczył — nie chcą tworzyć w Izbie stronnictw wyznaniowych, chcą tylko być posłami włoskimi i bronić interesów ojczyzny. (Głosy: Z Rzymem!)

Dep. Cameroni: Całej ojczyzny ze stolicą Rzymem. (Huczne oklaski w centrum i na prawicy, wrzawa na lewicy).

Z kolei zabrał głos prezydent ministrów Giolitti.

Mowca odpierał przedewszystkiem zarzuty co do działalności organów rządowych podczas katastrofy trzęsienia ziemi i zaznaczył, że wobec bezprzykładnego w historyi nieszczęścia, pomoc, dostarczona przez państwo, nie mogła wystarczyć. Następnie usprawiedliwił Giolitti zaprowadzenie stanu oblężenia, jako nieodzowna ze względu na bezpieczeństwo publiczne i wskazał na gorliwą działalność zarządu kolei i zarządu skarbowego w tych ciężkich chwilach.

Wreszcie przeszedł Giolitti do spraw polityki bieżącej. Pragnąc zawsze utrzymania pokoju, Włochy muszą zapewnić bezpieczeństwo swym granicom. Minister oświadczył się za dwuletnią służbą wojskową, jednakże z pewnemi zastrzeżeniami.

Ustawodawstwo socyalne, odnośnie do zażegnania sporów między pracą a kapitałem, polegać musi na utworzeniu osobnych ustaw; niektóre z nich Izba już uchwaliła, inne czekają załatwienia lub będą niebawem wniesione.

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

POCHODNIA.

(Wolny przekład z francuskiego).

III.

(Ciąg dalszy).

Dotkliwy ból przeszedł Lauriera od stóp do głowy.

Czy to była chęć ucieczki? Czy Marya miała zamiar wyjść drzwiami wychodzącemi na uliczkę Saint Roch? Ale któż jej bronił od razu umieścić się w bocznej nawie, aby nie być widzianą przez tego, którego mogła śmiało nazwać swoim wielbicielem?

Poszedł zdala za młodą kobietą; zatrzymała się niedaleko zakrystyi, przed drzwiami, z po za których dawały się słyszeć, już w czasie nabożeństwa, głosy dziecinne; otworzyła te drzwi i zamknęła, znikając za niemi, ale Laurières miał czas spostrzedz księdza stojącego w otoczeniu małych dziewczynek. Była to kaplica katechizmowa.

Pani Salvan miała zapewne spotkać się tam z jedną z matek, która w tym roku prowadziła swoją córeczkę na naukę przygotowawczą do pierwszej Komunii św.

Pomimo tego wszystkiego, Laurières uznał, że jest dostatecznie upoważniony do rozpoczęcia kroków na seryo; chodziło tylko o to, w jaki sposób wziąć się do tego....

I w ciągu tego dnia, który zakończyć miał obiadem u swoich kuzynów Guiminel, świetna myśl strzeliła mu do głowy i zawołał sam do siebie:

„Ech! i czemuż nie miałbym się zwierzyć Magdalenie?... Połowa Paryża przesunęła się już przez jej salony, a pani Salvan, jak mi mówił Jomard, także dużo przyjmowała przed swoją żałobą; niepodobna, aby pomiędzy temi dwiema światowemi kobietami nie było jakich wspólnych znajomych, do których ja się wkręcę".

I oto dlaczego w krystalicznem powietrzu tego wiosennego wieczoru Laurières wybierał się do powiernicy, którą sobie obrał, już pełen nadziei, która mu się uśmiechała.

Laurières miał zwyczaj nie używać windy, choćby mu przyszło wchodzić na najwyższe piętra; przeskakiwał tylko schody po dwa i trzy naraz z żywością i zgrabnością prawdziwie młodzieńczą. Tego wieczoru, w którym namiętne marzenia młodości podniecały całą jego istotę, tembardziej oddawał się zwykłemu swemu przyzwyczajeniu i skokiem prawie znalazł się w sieni trzeciego piętra przy ulicy Saint Honoré, gdzie mieszkali jego kuzyni, właśnie w chwili, gdy drzwi apartamentu się otwarły i ukazała się w nich pani Guiminel w towarzystwie młodej kobiety w czerni, którą była właśnie Marya Salvan....

Czyż to nie dziwne, że czasami największa rozkosz musi być naprzód srogo opłacona? Laurières myślał, że trupem padnie widząc w tym tak dobrze znajomym sobie domu przedmiot swoich marzeń.... błyskawica mignęła mu przed oczami. Ale już zdejmował kapelusz, a pani Guiminel uśmiechała się, wyciągając rękę do niego, gdyż była pewna, że czuł się zawstydzony z powodu, że obca dla niego osoba była mimowolnym świadkiem jego gimnastycznych wybryków.

— Maniu — rzekła — pozwól mi przedstawić sobie kuzyna mego Karola, pana Jana Laurières, deputowanego: nazwisko to pewnie ci jest znane?

Głos perłowy, muzykalny, który dnia pewnego, dawno temu, wzruszył serce Lauriera do głębi, odezwał się nieco drzący:

— Ależ ja osobiście znam pana Laurières, Magdziu.

I zwracając się ku niemu:

— Nie zapomniałam wcale pełnej współczucia uprzejmości pana.

— Dziękuję pani — odrzekł, niezdolny wypowiedzieć tych słów inaczej, tylko prawie szeptem.

Wyciągnęła do niego rączkę w czarnej rękawiczce; ujmując ją, spojrzał jej w twarz i twarz ta wydała mu się tak dziwnie biała, nie tak różowa, jak ostatniej niedzieli w Saint-Roch, że aż się zaniepokoił. I wskutek pokornej niedomyślności zakochanego, choć jeszcze nieprzyjętego konkurenta, nie przypuszczał, że ta bladość może być wynikiem zmieszania spowodowanego jego widokiem. Zapytał więc naiwnie, serdecznie:

— Mam nadzieję, że widzę panią w dobrem zdrowiu?

— Och, tak, dziękuję panu.

Uśmiechnęła się wdzięcznie, a potem rzekła:

— Do widzenia, Madziu!...

I po chwili wahania dodała, kładąc już nogę na pierwszym stopniu schodów:

— Do widzenia z panem!

— Powinnabyś zostać: jeżeli znasz Janka, bylibyśmy w poufnem kółku?...

— Niepodobna, wiesz sama: czekają na mnie w domu. Do widzenia.

Rzuciła te słowa będąc już prawie u dołu schodów, schodząc prędko jakgdyby się obawiała, aby jej nie zatrzymano przemocą — albo, aby ją samą nie powstrzymała siła idąca z oczu mężczyzny, które czuła na sobie...

Pani Guiminel, ładna bruneteczka niska i pulchniutka, żywa i wesoła, wybuchnęła śmiechem zadowolenia, skoro tylko drzwi się zamknęły za nią i Laurièrem — a gdy mąż jej, który dziwnym kontrastem przedstawiał typ poczciwego olbrzyma, ukazał się wtedy na progu drugiego pokoju, zaczęła klaskać w ręce, wołając:

— Nie! Nigdybyś się nie domyślił! Janek i Mania się znają i Mania wyraziła właśnie Jankowi swoją najgłębszą wdzięczność za jakąś tam usługę, którą kiedyś jej wyrządził!...

— No, więc Janek nam opowie tę piękną historyę!

I pan Guiminel usuwał się, aby weszli do małego saloniku.

— Ależ ja właśnie na to tutaj przyszedłem — zapewnił Laurières pogrążony dotychczas w rodzaju radosnego skupienia.— Ale przedewszystkiem niech Madzia mi wpierw wyjaśni, jak doszła do tak poufnej znajomości z panią Salvan.

— Och! natychmiast to uczynię. Wiesz o tem, że mam młodszą siostrę, Antoninę, która wyszła za mąż. Otóż, Marya Amelia — czyli pani Salvan — urodziła się tego samego roku, co moja siostra; bawiły się razem, a ja chrzciłam wszystkie ich lalki... bezwątpienia musiałeś widzieć Manię w dniu mego ślubu, ale była wtedy małą dziewczynką; i byłbyś mnie także widział na pogrzebie pana Salvan, gdybym była wtedy, jak sobie przypominasz, nie leżała chora w Lugdunie. Nareszcie spotkałyśmy się tutaj, a wiesz z doświadczenia, że Marya nie umie zapominać...

Laurières, uniesiony radością, zmarszczył się jednak i usiłował przybrać smutny wyraz, odpowiadając:

— Mój Boże! trudno by było pani Salvan zapomnieć okoliczności, w których nastąpiło nasze pierwsze poznanie...

I opowiedział ów dzień najbardziej pamiętny, najdziwniejszy i najbardziej zajmujący w swojem życiu. Gdy mówił o swojem posłannictwie do księdza Paraud, pan Guiminel nie mógł się powstrzymać od uśmiechu i zawołał:

— Ach! ależ to niezrównane! ty! ty! oskarżyciel tego, co nazywasz z trybuny nadto ponętnemi kłamstwami, idziesz wzywać duchownej pomocy dla konającego!

— Tak! i zrobiłbym to samo, ileby razy sposobność się zdarzyła!... poszedłem dla niego po pomoc duchowną, tak samo, jakbym poszedł po lekarstwo, o któreby mnie prosił....

— Och! och! och! lekarstwo! — zawołała z dąsem pani Guiminel, której ładna twarzyczka promieniała — lekarstwo! cofnij to słowo natychmiast, mój kochany deputowany, radzę ci.... bo Marya, uprzedzam ciebie, jest trochę dewotką....

A Laurières, w uśmiechu szczęścia, a zarazem komicznego zadowolenia wyznał prawie mimowoli:

— Wiem o tem! bywamy na jednej i tej samej Mszy w niedzielę....

Państwo Guiminel zakrzyknęli znowu, ciekawi szczegółów, ale w tej samej chwili obiad podano. Rozmowa przeszła na inne tory z powodu obecności dzieci, studenta i małej dziewczynki.

O dziewiątej wysłano małą Juleczkę do łóżka, a pan Guiminel przeszedł do swego gabinetu razem z synem, którego był jedynym korepetytorem. Myślał sobie, że Laurières zechce zapewne samej Magdalenie poczynić zwierzenia, według zwyczaju zakochanych, którzo wolą z kobietami naradzać się w kwestyach miłości.

Laurières zaczął swoje wynurzenia od śmierci pana Salvan, chcąc przedstawić różne fazy swojego marzenia, wyliczając, nie bez ostentacyi, korzystne związki małżeńskie, których się wyrzekł przez pamięć o młodej wdowie. Przeszedł następnie do wypadków ostatnich tygodni i pomimo, iż nigdy nie miał wątpliwości pod tym względem, błagał panią Guiminel, aby mu powiedziała, czy rzeczywiście sądziła, że Marya była obecna na posiedzeniu w Pałacu Burbonów w jedynym zamiarze, aby słyszeć jego, wyłącznie jego mowę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Co do stosunku państwa do Kościoła, to mowca pozostanie wierny swej dawnej teoryi o absolutnem zwierzchnictwie państwa i wolności wszystkich wyznań. (Ożywione potakiwania).

W sprawie dopuszczalności rozwodów przypomniał minister, że Izba już raz odrzuciła podobny projekt ustawy, w czem jest dowód, że kraj nie chce rozwodów. — Minister osobiście jest za nimi, nie może jednakże w Izbie oświadczyć, jakoby bez takiej ustawy nie można było we Włoszech rządzić.

Następnie zaproponował minister zarządzenia, które mają poręczyć porządek przeprowadzenia wyborów, przyczem rzekł, że uważa za rzecz przedwczesną udzielanie analfabetom prawa wyborczego. Można dojść do ogólnego prawa wyborczego, jeśli kraj postara się o to, aby każdy umiał czytać i pisać.

Rząd — kończył mowca — kieruje się przedewszystkiem miłością postępu i wolności. Wszelki krok wstecz jest tu niemożliwy, trzeba jednak iść naprzód zwolna i rozważnie.

Mowę tę przerywała lewica wrzawą, większość zaś przyjęła ją hucznymi oklaskami.

Po dalszej dyskusyi wyrażono rządowi zaufanie w formie porządku dziennego, zaproponowanego przez dep. Marsena Bastię.

Pierwszą część porządku dziennego o przyjęciu oświadczenia rządu do wiadomości, uchwalone 270 głosami przeciw 74. Część drugą o przyjęciu adresu uchwalono w zwykłem głosowaniu.

Bułgarya, a koleje oryentalne.

Wobec zaognienia kwestyi serbskiej w ostatnich czasach, świeżo dopiero usuniętego, zapomniano prawie o sprawie kolei oryentalnych, jakkolwiek odegrała ona w rozwoju spraw wschodnich ważną rolę, choćby tylko jako przygrywka do emancypacyi Bułgaryi z pod zwierzchnictwa Turcyi.

Obecnie prasa zagraniczna wraca do tego przedmiotu, wykazując wielką jego doniosłość zarówno dla Bułgaryi i Turcyi, jak dla posiadaczy udziałów i dla Towarzystwa kolei oryentalnych.

Przedsiębiorstwo tych kolei opiera się na traktatach i umowach, któremi uregulowano ruch ich na terytoryum bułgarskiem.

Dnia 28 marca 1899 przyszła do skutku pomiędzy rządem bułgarskim i Towarzystwem kolei oryentalnych umowa, której art. 13 wyraźnie orzeka, że Towarzystwo ma utrzymywać ruch swych kolei w Bułgaryi jedynie na podstawie umów zawartych swego czasu z rządem tureckim, a mianowicie konwencyi z 18 maja 1872 i dodatkowej konwencyi z 22 grudnia 1885. W tej ostatniej znajduje się między innemi w art. 4 wyraźne postanowienie co do tego, co stać się ma z dochodami kolei. I tak winno się 7.000 fr. za każdy rok i kilometr odciągnąć na rzecz Towarzystwa, jako wydatki na cele ruchu, resztę zaś rodzielić w tym stosunku, iżby rząd turecki otrzymał 45, Towarzystwo zaś 55 procent. Owóż likwidacya tej części kolei, która znajduje się na terytoryum bułgarskiem, nie może wywołać żadnych innych skutków, jak tylko zmianę w rozdziale zysków, których użycie jest poprzedniemi umowami dokładnie określone.

W listopadzie r. z. w rokowaniach pomiędzy Portą (minister Noradungian), Bułgaryą (minister Liapczew) i Towarzystwem kolei (dyrektorowie Gross i Müller) stwierdzono, że w ostatnich 4 latach na każdy rok i kilometr przypadło na liniach bułgarskich po odciągnięciu kosztów ruchu przeciętnie 6489 franków. Ponieważ zaś owe linie mają 309 614 klm. długości, czysty więc dochód roczny przedstawia sumę 2,009.080 franków, które skapitalizowane po $4^1/_2$ prc. na lat 49 (na tak długo bowiem jeszcze Towarzystwu przysługuje prawo utrzymywania ruchu), czynią 39,481.128 franków. Po odciągnięciu jeszcze innych należytości na rzecz Towarzystwa w kwocie 2000 fr. za każdy rok i kilometr, należałoby całą pozostałą sumę podzielić pomiędzy Turcyę i Towarzystwo w stosunku 45:55, czyli pierwsza dostałaby 13,101.048, drugie 26,830.080 franków.

Na podstawie umów pomiędzy Towarzystwem kolejowem a Turcyą, zawartych w latach 1872 i 1885 jest Bułgarya, jako państwo, na którego terytoryach wykonuje się przedsiębiorstwo nietylko uprawnioną, lecz nadto obowiązaną kwotę należną wypłacić w sposób temi umowami określony. Do tego nie potrzeba żadnych nowych umów, dawne bowiem dostatecznie normują całą sprawę. W rezultacie jest to dla Bułgaryi obojętne, komu ona płaci, zapłacić bowiem musi.

Młode królestwo zjedna sobie powszechne uznanie, jeśli sprawę tę rychło i skrupulatnie załatwi, a leży to niezawodnie w interesie Bułgaryi, przyspieszyć tylko bowiem może uznanie jej niezawisłości i charakteru królestwa.

KRONIKA.

Lwów, 1 kwietnia.

— **Kalendarz.** Piątek (2 kwietnia): Franciszka. — Sudomira. — Prep. Otec. Wschód słońca o godzinie 5·01 rano, zachód słońca o godzinie 5·53 po południu.

— **JE. ks. biskup przemyski Czechowicz** powrócił z Wiednia do Przemyśla.

— **Z Uniwersytetu Jagiellońskiego.** P. Aleksander Łucki, rodem z Limanowej, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii.

— **Z Uniwersytetu wiedeńskiego.** Pani Józefa z Albinowskich Chaniowa, żona lekarza pułkowego, a córka generał-audytora J. Albinowskiego, otrzymała na Uniwersytecie wiedeńskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek dnia 2 kwietnia Doc. pryw. Uniw. dr. S. Opolski: Gaz. świetlny i nafta najprostsze związki organiczne (z doświadczeniami). Zakł. chem. Uniw. ul. Długosza 6. Pocz. o godz. 6. Prof. Uniw. fryb. dr. S. Dobrzycki: Juliusz Słowacki. Sala XIV. Uniw., II p. ul. św. Mikołaja 4. Pocz. o godz. $7^3/_4$.

— **Wybór uzupełniający** dwu członków Rady powiatowej w Rzeszowie z grupy gmin miejskich rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie na dzień 22 kwietnia bież. roku.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Za duszę Juliusza Słowackiego,** w sześćdziesiątą rocznicę jego zgonu, odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne w archikatedrze łacińskiej w sobotę d. 3 b. m., o godz. 11 przed południem.

— **Wieczór Słowackiego.** Staraniem komitetu obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego i Koła literacko-artystycznego odbędzie się w sobotę, dnia 3 kwietnia, w sali Koła literacko-artystycznego w 60-tą rocznicę zgonu Juliusza Słowackiego uroczysty wieczór. Początek o godzinie 8 wieczorem. — Dochód przeznaczony na pomnik Słowackiego we Lwowie. — Program: dr. Wiktor Hahn: Słowo wstępne; Ludomir Różycki: Fortepian (Impromptu); Franciszek Wysocki: J. Słowacki, Uspokojenie; dr. Stanisław Dobrzycki: Odczyt o Słowackim; Stefania Różycka; Pieśni, Scena z Beatrice Cenci, muzyka L. Różyckiego; Beatrycza Grekówna: J. Słowacki, wyjątek z Beniowskiego, pieśń czwarta; Adam Ludwig: Pieśni; dr. Aleksander Lisiewicz: Zakończenie. Akompaniament prof. St. Głowacki.

— **Z polskiego Towarzystwa filozoficznego.** 81-sze posiedzenie naukowe odbyło się 27 b. m. Na początku posiedzenia poświęcił przewodniczący Towarzystwa, prof. dr. K. Twardowski gorące wspomnienie ś. p. Wojciechowi hr. Dzieduszyckiemu. — Wszechstronny umysł zmarłego zaznaczył się wybitnie także na polu filozofii szeregiem dzieł, pełnych poglądów oryginalnych, samodzielnie zdobytych i pobudzających do myślenia. Jeżeli w ogóle może tu być mowa o systemie, możnaby poglądy zmarłego określić jako hegelianizm, pogłębiony jednak gruntowną znajomością Kanta i zbliżony do platonizmu. Od r. 1894 wykładał na Uniwersytecie lwowskim historyę filozofii, etykę i estetykę. Urokiem oryginalności swego umysłu i całej swej postaci wywierał głęboki wpływ na młodych adeptów filozofii, z którymi chętnie stykał się osobiście i do których odnosił się z gorącą sympatyą. Dzięki swemu stanowisku, wreszcie i swym stosunkom osobistym, budził poszanowanie i zainteresowanie dla filozofii i dla nauki w ogóle nawet w kołach zawodowo mało do niej zbliżonych. — Polskie Towarzystwo filozoficzne, którego członkiem był od chwili założenia, ma więc wszelkie powody zachować zmarłego w trwałej i wdzięcznej pamięci.

Nastąpiła dyskusya nad odczytem p. H. Bada p. t. „Czy Schopenhauer był filozofem?“

— **Gdzie jechać na lato?** Z chwilą nadejścia dni gorących, każdy mieszkaniec miasta z upragnieniem oczekuje chwili, kiedy będzie mógł opuścić duszne i rozpalone mury miejskie, a szukać wypoczynku na łonie przyrody.

Dzisiaj wyjazd z miasta na wieś, przestał być przywilejem jednostek zamożniejszych, lecz stał się konieczną potrzebą dla każdego człowieka, obowiązkami swego zawodu z miastem związanego.

Lecz równocześnie z poczuciem potrzeby opuszczenia miasta łączy się troska, gdzie znaleźć upragniony spoczynek, w miarę środków na ten cel przeznaczonych i nie doznać zawodu. Wobec powszechnej drożyzny mieszkań letnich i artykułów żywności, mieszkaniec miasta, przyzwyczajony do pewnych wygód, wymaga dzisiaj słusznie, by w miejscu swego pobytu mógł znaleźć, oprócz znośnego mieszkania i najpotrzebniejszych artykułów żywności, także pewną przyjemność, jak używanie kąpieli, przechadzek itp.

Jak w latach poprzednich, tak i obecnie Krajowy Związek turystyczny wziął sobie za zadanie ułatwić interesowanym wskazywanie odpowiednich miejscowości na letni pobyt i prócz wykazów krajowych zdrojowisk, miejsc klimatycznych, zakładów leczniczych itp. prowadzi wykazy mieszkań letnich w różnych miejscowościach naszego kraju i udziela pod tym względem wyjaśnień ustnych bezpłatnie, pisemnych za dołączeniem marki pocztowej.

W interesie zatem właścicieli will, dworów oraz wszelkich mieszkań dla letników, jest zgłaszać te mieszkania do Związku: Kraków, Rynek, Pałac Spiski, — z podaniem cen i innych szczegółów, — a szukający takich mieszkań, będą mogli w ten sposób ułatwić sobie wybór miejsca, które ma przynieść żądany wypoczynek i przyjemność.

— **Towarzystwo św. Salomei** w dniu 31 marca b. r. odbyło walne zebranie, aby wysłuchać rocznego sprawozdania zarządu i dokonać wyboru zarządu nowego. Panie przybyły bardzo licznie. Towarzystwo liczyło w r. 1908 członków czynnych 89, wspierających 135, a miało w swej opiece 173 wdów i 196 sierot. Wydatki wynosiły 8933 K. 17 hal. Panie należące do Towarzystwa tworzyły 3 konferencye i odwiedzały ubogich po różnych zakątkach miasta. Wsparć udzielano przedewszystkiem w kwitach na chleb, mąkę i krupy, gotówkę dawano na mieszkanie, opał i w wypadkach koniecznych.

Przewodniczącą wybrano ponownie jednogłośnie p. Jadwigę Paparową, zastępczyniami zostały pp. Starzyńska Zofia i Gaudiowa Wiktorya skarbniczką p. Obtułowiczowa Stanisława, jej zastępczynią p. Pollakowa Kazimiera, sekretarką p. Baurowiczowa Marya, jej zastępczynią p. Titz Malwina.

Przy końcu posiedzenia zabrał głos ks. Biskup Bandurski i imieniem ks. Arcybiskupa Bilczewskiego, który wyjechał na pogrzeb ojca, przemówił bardzo serdecznie do zebranych pań, dziękując im za tak piękną, ofiarną i wielkoduszną pracę wśród ubogich. Ludzie tej pracy może nie zobaczą, świat jej nie uzna, nie pochwali — ale Bóg zapłaci. Zachęcał panie, aby w pracy tej nie ustawały, by nie przestawały czynić dobrze,

(=) **Z Izby sądowej.** Dziś przed godz. 9 rano rozpoczęła się przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych ponowna rozprawa, będąca echem strasznego mordu, dokonanego w d. 12 kwietnia ubiegłego roku przez Mirosława Siczyńskiego w gmachu Namiestnictwa, na osobie Namiestnika Galicyi, ś. p. Andrzeja hr. Potockiego.

Rozprawie przewodniczy wiceprezydent sądu krajowego karnego p. Miłaszewski, jako wotanci zasiadają radcy sądu krajowego pp. Rybicki i Terlecki.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora Państwa dr. Pieracki.

Bronią oskarżonego: dr. Kost' Lewicki i dr. Starosolski.

Jako znawcy sądowi zasiadają lekarze: dr. Lachowicz i dr. Obtułowicz, jako psychiatrzy dr. Kohlberger i dr. Sieradzki, oraz dwaj rusznikarze pp. Molnar i Jankowski.

Trybunał powołał stenografów dla spisywania protokołu rozprawy.

W sali sądowej spora liczba publiczności. Ławki dziennikarskie silnie obsadzone. Wśród publiczności matka, siostry i dalsza rodzina podsądnego.

Przed gmachem sądowym i wewnątrz gmachu utrzymuje porządek policya, żandarmi i straż więzienna.

Przewodniczący rozprawy, po załatwieniu przedwstępnych formalności, przystąpił do wylosowania ławy przysięgłych, złożonej z 12 sędziów głównych i 2 zastępców.

Po zaprzysiężeniu przez przewodniczącego sędziów przysięgłych i ich zastępców, przystąpiono do odebrania generaliów od podsądnego, Mirosława Siczyńskiego. Podał on, że jest rodem z Czernichowiec, religii gr.-kat., liczy lat 22, był słuchaczem III. roku filozofii na Uniwersytecie lwowskim. Ojciec był ostatnio parochem w Stopczatowie, powiatu kołomyjskiego, umarł przed kilkunastu laty. Cztery lata temu oskarżony był karany za demonstracye przeciwko b. Prezydentowi Ministrów dr. Koerberowi, grzywną w kwocie 25 kor.

Obrońca dr. Lewicki zabiera głos i ponawia wniosek, odrzucony już poprzednio przez Izbę radną. aby rozprawę odroczyć z tego względu, że termin rozprawy nie był podany podsądnemu do wiadomości, jak tego ustawa wymaga, na dni 8 przedtem, a następnie, że akt oskarżenia nie był rzekomo prawomocny przed wylosowaniem ławy przysięgłych.

Przewodniczący do Siczyńskiego: Czy pan zgadza się na wniosek obrony?

Obwiniony: Tak jest.

Prokurator sprzeciwia się wnioskowi ze względów ustawowych.

Dr. Lewicki domaga się, by prokurator przemawiał w języku ruskim, inaczej obrona wyciągnie z tego daleko idące konsekwencye.

Po blisko półgodzinnej naradzie trybunał postanowił w myśl wniosku obrony, odroczyć rozprawę do najbliższej kadencyi, która rozpocznie się 15 bm. W motywach odroczenia powiedziano, że oskarżony Siczyński, po doręczeniu mu terminu rozprawy zgodził się wprawdzie na przeprowadzenie rozprawy w dniu dzisiejszym, ponieważ jednak dzisiaj to swoje oświadczenie cofnął i oświadczył, że się solidaryzuje z wnioskiem obrony, domagającej się odroczenia rozprawy, celem lepszego przygotowania się, trybunał w myśl § 221 procedury karnej rozprawę odracza.

Nie uwzględnił jednak trybunał drugiego zarzutu obrony, gdyż czas urzędowania ławy przysięgłych liczy się od dnia jej powołania, a nie od dnia jej wylosowania. Obecna ława przysięgłych pierwszą sprawę sądziła dnia 8 marca, kiedy obecny akt oskarżenia był już prawomocny.

Publiczność rychło opróżniła salę. Siczyńskiego wyprowadzono pod silną eskortą. Na kurytarzu żandarmi utworzyli szpaler, po przez który przeprowadzono Siczyńskiego do więzienia.

— **Na »Bursy polskie«** im. Andrzeja hr. Potockiego nadesłano w dalszym ciągu do Kasy zaliczkowej następujące kwoty: na listę p. Jana Dębickiego, radcy sądowego w Samborze: Jan Dębicki 2 kor., dr. Justyn Witz 1 kor., dr. Izydor Lauterbach 1 kor., Salomon Medlinger 10 kor., dr. Seweryn Goldberg 2 kor. Razem 16 koron; dr. Herzig-Dudziński (sporna kwota) 120 kor. 35 hal.; na listę p. Maryi Deskurowej: Marya Deskurowa 1 kor., K. Blumenthalówna 1 kor., Korolina Oberlardowa 1 kor., Zilla Czeszerówna 1 kor., A. Teitelbaumowa 1 kor., B. Arendarczykówna 1 kor., K. Gruderówna 1 kor., Freudmanowa 1 kor., K. Ciechomski 1 kor., J. Grzywińska 40 hal. Razem 9 kor. 40 hal.; na listę Julii Fleischmanowej: drowa Anna Ochsenhornowa 2 kor., dr. Juliusz Franzos 3 kor., Louisa Halpernowa 2 kor., Herman Pomeranz 2 kor., Seweryna Katz 1 kor., Helman (aptekarz) 2 kor., B. Rappaport 1 kor., Samuel A. 1 kor., Nba. Ax. 2 kor., Z. 1 kor., drowa Józefina Goldowa 3 kor., Julia Fleischmanowa 10 kor. Razem 30 kor.

— **Towarzystwo konceptowych urzędników skarbowych** odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, 4 b. m. o godz. 10 rano w sali Kasyna miejskiego.

— **Z »Lutni«.** W poniedziałek dnia 5 kwietnia odbędzie się koncert Tow. śpiewackiego „Lutnia“ ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Feliksa Mendelssohna-Bartholdy, przy współudziale artysty opery p. Józefa Szymańskiego i uczniów szkoły śpiewu p. Nowakowskiej. W programie oratoryum religijne „Paulus“ i [illegible] pierwsza część „Nocy Walpurgii“. Próba generalna odbędzie się w piątek w sali Domu narodnego o godz. $5^1/_2$ po poł.

— **Ładna para.** Rozprawa karna przeciw Marcinowie Zdrzełce i Maryi Kosteckiej o cały szereg kradzieży zakończyła się przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych wyrokiem skazującym Zdrzełkę na karę sześcioletniego ciężkiego więzienia. Kostecką skazał trybunał tylko za wzbroniony pobyt we Lwowie na 8 dni aresztu.

— **Egzamin kwalifikacyjny** na nauczycieli szkół ludowych pospolitych złożyli w marcu br. przed komisyą egzaminacyjną w Krośnie: Głowa Franciszek, Gonet Józef, Pelcówna Michalina, Sochówna Ludwika, Szczurek Franciszek, Trybus Kajetan (z odznaczeniem), Wiśniowski Józef i Wojtowicz Kazimierz.

△ **Zgubiono:** w ulicy Łyczakowskiej żywe związane cielę; w ulicy Kopernika stalowy zegarek o jednej kopercie z długim srebrnym łańcuszkiem.

△ **Znaleziono:** koło hotelu George'a złoty łańcuszek damski wartości 200 kor.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica dorożkarski Adam Folner. jadąc wczoraj szybko, najechał na prebendaryusza zakładu Brata Alberta, Piotra Oleszczuka, powalił go na ziemię, przyczem Oleszczuk odniósł znaczne obrażenia. Rannego opatrzyła stacya ratunkowa.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkania p. Leona Malinowskiego przy ul. Janowskiej l. 28 dostał się wczoraj złodziej i skradł rozmaitą garderobę łącznej wartości 250 kor.

W realności przy ul. Jagiellońskiej l. 15 przytrzymano wczoraj Stefana Trusza w chwili, gdy chciał się włamać do mieszkania jednego z tamtejszych lokatorów. Trusza oddano do aresztów policyjnych.

Z mieszkania p. Franciszka Wierzbickiego przy ul. Kopcowej l. 4 skradł wczoraj nie wyśledzony złodziej, po otwarciu drzwi wytrychem, kilka ubrań.

Ze strychu realności przy ul. Sykstuskiej l. 2 skradziono wczoraj na szkodę jednego z lokatorów znaczną ilość bielizny.

W ulicy Halickiej przytrzymano wczoraj zarobnika Franciszka Kucharskiego w chwili, gdy chciał sprzedawać lornetkę teatralną. Ponieważ Kucharski nie mógł z posiadania jej wylegitymować się, przeto oddano go do aresztów.

† **Zmarli:** we Lwowie, Wiktor Piątkowski, emer. starszy rewident kolei państwowych, w 75 r. życia; Baltazar Wielgosz, majster szewski, w 40 r. życia; Franciszek Zaleski, masarz w 67 r. życia;

w Krakowie, Jadwiga z Boguszewskich Klemensiewiczowa, żona starszego oficyała pocztowego, w 40 r. życia;

w Podgórzu, Leon Langer, kapelmistrz opery poznańskiej, w 26 r. życia;

w Warszawie, Kazimierz Pietras, artysta-malarz.

— **Szalony wicher** szalał onegdaj w Insbrucku. Wiele dachów i kominów zostało uszkodzonych, przyczem kilkanaście osób odniosło obrażenia od spadających cegieł.

— **Morderca przed kratkami sądowemi.** Przed trybunałem sądu przysięgłych w Tryeście rozpoczęła się rozpisana na 4 dni sensacyjna rozprawa o morderstwo. Jako oskarżony staje Julian Födransperg, urzędnik prywatny, następnie urzędnik kolei wschodnich, karany już kilkakrotnie za rozmaite przestępstwa. W Tryeście zawiązał stosunek z szansonistką Lucyanną Fabryówną, która miała oszczędności w gotówce i kosztowności. Nakłonił ją, aby z nim razem zamieszkała. Wkrótce potem Fabryówna nagle zniknęła, a wszelkie poszukiwania jej spełzły na niczem. W kilka dni po jej zniknięciu rybak łowiący ryby, wyłowił z morza pakiet, w którym, po rozwinięciu go, ku swemu wielkiemu przerażeniu ujrzał głowę kobiecą. Na papierze, w który owinięta była głowa, odczytano adres pewnej firmy, poczem policya idąc po nitce do kłębka, aresztowała Födransperga, jako podejrzanego o dokonanie tej zbrodni. Zrobiono rewizyę w jego mieszkaniu i znaleziono w pięciu paczkach resztę ciała zamordowanej, sztylet skrwawiony i siekierę, oraz ślady krwi w całem mieszkaniu. Födransperg podczas całego śledztwa wypierał się wszelkiej winy i tłumaczył się najnieprawdopodobniej, choć znaleziono u niego także klejnoty zamordowanej, oraz stwierdzono, że pieniądze, które w ostatnich czasach wydawał, należały do zamordowanej Fabryównej. Na wczorajszej rozprawie, nagle na zapytanie przewodniczącego, odpowiedział, że przyznaje się do winy, zaprzeczył jednak, jakoby miał jakie zamiary rabunkowe.

— **Milionowe bankructwo.** Wielkie wrażenie wywołał w Budapeszcie nakaz aresztowania szefów starej i znanej firmy win „Dawid Magens Söhne“ w Vag Szered. Przeciw właścicielom tej firmy wniesiono doniesienia karne, z powodu fałszowania przez nich weksli i innych oszukańczych manipulacyj. Wobec tego sędzia śledczy wydał rozkaz aresztowania obu właścicieli firmy, Juliusza i Henryka Magenów. Juliusza aresztowano w Preszburgu, Henryka zaś, jako ciężko chorego, pozostawiono pod dozorem policyjnym w jego mieszkaniu. Passywa firmy wynoszą półtora miliona koron, aktywa zaś mają wynosić do 300.000 K. Skutkiem bankructwa poszkodowana jest czeska Zivnostenska banka, kilka banków budapeszteńskich i wielu handlarzy win.

Kronika prowincyonalna.

§ Wypadek na Dniestrze. W nocy z 26 na 27 marca br. utonęły w rzece Dniestrze przy przewozie w Brzezinie dwa konie, zaprzężone do wozu naładowanego garnkami. Woźnica Salamon Preiss zdołał się uratować.

§ Śmiertelny wypadek z bronią. Siedmnastoletni Gustaw Jacórzyński, uczeń II. r. seminaryum nauczycielskiego, oglądając onegdaj w swem mieszkaniu w Zaleszczykach rewolwer małego kalibru, spowodował strzał, który położył go trupem na miejscu.

§ Trup w rowie. Dnia 24 z. m. — jak donoszą z Kamionki strumiłowej — znaleziono w rowie przydrożnym na drodze z Chołojowa do przysiółka Szajnogi zwłoki rolnika z Szajnog, Stefana Korola. Jak stwierdzono, śmierć nastąpiła wskutek utonięcia w wodzie, nagromadzonej w rowie, do którego Korol musiał wpaść w stanie podpitym.

Kronika zagraniczna.

* Krwawy dramat w klasztorze żeńskim. Przy ulicy Farnese w Rzymie znajduje się klasztor Sióstr Maryańskich, utrzymujący pensyonat dla dziewcząt z bogatych rodzin. Między uczenicami była też od 2 miesięcy 18-letnia Rajnalda Ricciotti. W sobotę w południe przybył do klasztoru elegancki pan w starszym wieku i prosił o pozwolenie rozmówienia się z Rajnaldą. Zaledwie ta weszła do pokoju, wyciągnął nieznajomy sztylet i wbił go nieszczęśliwej w szyję i piersi, zabijając ją na miejscu, poczem sobie przebił serce i padł trupem. Mordercą okazał się znany w Rzymie Napoleon Parboni, który walczył pod Garibaldim i był lubionym mowcą. Powodem jego czynu ma być rozpacz z powodu śmierci córki, którą przypisywał zamordowanej. Córka jego wychowywała się także w tym klasztorze, gdzie od zabitej miała nabyć suchot.

* Sprawa pani Steinheil. Jak donoszą z Paryża, sędzia śledczy André podpisał wczoraj wieczorem uchwałę, mocą której pani Steinheil postawiona została w stan oskarżenia pod zarzutem uplanowania morderstwa na osobach swej matki i męża.

* Awantury strejkujących guzikarzy. W miejscowości Méru i okolicznych osadach zastrejkowało onegdaj — jak donoszą z Paryża — blisko 10.000 guzikarzy, domagając się podwyższenia płacy. Strejkujący splondrowali dom jednego fabrykanta, a meble w jego mieszkaniu podpalili. Na miejsce rozruchów wysłano 100 żandarmów i 300 dragonów.

Notatki literacko-artystyczne.

O grób Słowackiego. Znany poeta Jan Pietrzycki zamieszcza w krakowskiej *Nowej Reformie* pismo, które pozwalamy sobie przedrukować w całości, ze względu na ważność poruszonej w niem sprawy:

Pismo to brzmi:

„Zbliża się chwila, w której prochy Słowackiego mają spocząć na ziemi polskiej. Warszawa, Kraków i Tatry upominają się o serce poety, chcąc mu być grobem. W jakimkolwiek jednak miejscu zostaną złożone zwłoki — nie od rzeczy będzie wspomnieć, gdzie sam Słowacki pragnął, aby usypano mu mogiłę. Oto czytamy w liście poety do Hipolita Błotnickiego:

„Mam jedno marzenie piękne, ale piękne sny rzadko się spełniają. Znam cudne, umiłowane drzewo: to polska czereśnia, osypana gwiazdami białego kwiecia, kołysząca się w wietrze, ku słońca promieniom radosna, pełna przedziwnej woni. Gdyby pod tą czereśnią zasnąć na sen wieczny!“

Tę samą myśl poruszył poeta w innym liście, pozostałym w papierach po ś. p. Błotnickim:

„Śniłem mój grób pod czereśniową gęstwiną. Konary drzewa okrywałyby z jednej strony mogiły dziada mego i babki, z drugiej mogiłę moją“....

A na innem miejscu:

„Ze wzgórza królowej Bony powiałby wiatr, a ja usłyszałbym go martwy — w grobie“....

Słowacki więc miał na myśli nie inny cmentarz, jak cmentarz w Krzemieńcu.

W jednym z listów do Teofila Januszewskiego — niedługo przed śmiercią — pisał:

„Niech krzemienieckie groby czekają na mnie.... jam ich brat!...“

W znanym, czerwonym notatniku, w którym poeta zapisywał warianty swych poematów, znajduje się przekreślona zwrotka jakiegoś wiersza, zaczynająca się od słów:

„Cmentarzu krzemieniecki! pytam, czyli nie śni
Me serce, rojąc ciszę wieczną w Twoich cie-
[niach?...“

Szczęsny Feliński, opisując w tydzień po pogrzebie, ostatnie chwile poety w liście do Kazimierza Wielopolskiego, nadmienia, że kilkakroć przed zgonem wspominał Słowacki o grobie swym w Krzemieńcu.

Kazimierz Wielopolski, odpowiadając na ten list Felińskiemu w kilka tygodni później, porusza nawet myśl przeniesienia zwłok do Krzemieńca:

„Sądzę, że teraz musimy się wyrzec wszelakiej nadziei — ale kiedyś może mogłoby być spełnione to ostatnie, a tak gorące jego życzenie“.

Opromienioną swem marzeniem krzemieniecką, cmentarną czereśnię, miał zapewne na myśli poeta, gdy pisał w mało znanym, gdyż nie pomieszczonym w zbiorach dzieł, wierszu pod tytułem „Zapomnienie“:

„Oto wracam ku Tobie z serca myślą lewą —
Tą ostatnią, co anioł jej zgasić nie zdołał!
Pod cieniem Twym, kwitnące, czereśniowe drzewo,
Pod kamiennem spojrzeniem zimnego anioła
Chcę spopielić płonący serca żagiew złoty —
Sługa Boży, pokoju pełen i prostoty....“

Wiersz ten nosi datę 26 lutego 1849 roku — pisany więc na miesiąc przed zgonem — był jednym z ostatnich utworów poety.

Zakopane, w marcu 1909.

Jan Pietrzycki.“

Eugenia Żmijewska. „Dola“. Powieść. Z przedmową E. Orzeszkowej. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1909.

(z. s.) Pierwsza powieść pani Eugenii Żmijewskiej — stanowiąca jakby prolog do niniejszej — bardzo życzliwie usposobiła dla autorki czytelników i recenzentów. Jedni, ujęci interesującą treścią zapewnili utworowi debiutantki niezwykły sukces, drudzy jednomyślnie przyznali powieściopisarce talent, który obecnie silniejszem i wyraźniejszem piętnem uwydatnia się w „Doli“. Bohaterka opowiadania jest osobą piękną, sympatyczną i bierną. Fatalne domowe i instytutowe wychowanie nie mogło jej należycie uzbroić do walki z życiem. Duszę dziewczęcia pożera głód miłości. Po za miłością i małżeństwem nic zna i nie rozumie szczęścia. Uczono ją starannie roli „panny na wydaniu“, nie nauczono, jak być człowiekiem. Ruina majątkowa, zawody i rozczarowania zmuszają naiwną panienkę szukać kawałka chleba w mieście, w którem, otaczają ją mężczyźni, starzy i młodzi, widzą w niej tylko przedmiot i ofiarę żądz zmysłowych. Instynktowy, arystokratyczno-atawistyczny wstręt ciała, dominujący nad pragnieniem miłości, chroni ją od upadku i pozwoli po wielu niefortunnych przygodach, połączyć się z człowiekiem uczciwym, kochającym i kochanym, który prawdopodobnie wprowadzi ją na drogę pracy, poświęcenia i obowiązku. Ujęcie tego tematu jest nietylko udatne, lecz i rozumne, na co Eliza Orzeszkowa zwraca uwagę w pięknej swojej przedmowie do powieści. Rozum ten jednak, przez swą tendencyjną ścisłość przy szczegółowem omawianiu realistycznych sytuacyj, oddziaływa czasem ujemnie na formę utworu. Z naciskiem powtarzamy jednak, że tylko niekiedy, nawet rzadko; autorka bowiem posiada smak wykwintny, pozwalający jej momenty najdrastyczniejsze odtwarzać dyskretnie — stylem barwnym i poprawnym, szanującym właściwe naszemu językowi cechy artystycznej pruderyi.

Juliuszowa Albinowska. „Oszczędne obiady postne“. — Wydany przed kilku laty podręcznik generałowej Albinowskiej „Dom oszczędny“ odegrał w gospodarstwie domowem naszego społeczeństwa rolę wybitniejszą, aniżeli przypuszczała to może nawet sama autorka, gdy owoc długoletnich swych doświadczeń i badań uczyniła dostępnym dla ogółu naszych gospodyń. Wydanie podręcznika tego przyczyniło się bowiem, jak dowodzi życzliwe jego przyjęcie przez panie nasze, oraz kilkakrotne od tego czasu wystawy gospodarstwa domowego i kucharskie, do przypomnienia społeczeństwu naszemu, że oszczędność w gospodarstwie domowem jest jedną z dźwigni dobrobytu rodzin, a zatem pośrednio i społeczeństwa; że posiada ona w tym kierunku zasadniczą wprost doniosłość dla ukształtowania się ekonomicznych i socyalnych stosunków rodzin i gniazd domowych. A ponieważ pani Albinowska propaguje obok gospodarności i oszczędności także racyonalną hygienę w gospodarstwie domowem, przeto wpływ jej podręcznika musi być uznany istotnie za bardzo dodatni.

Nowe wydawnictwo pod tytułem wyżej przytoczonym, stanowi uzupełnienie głównego podręcznika. Autorka powiada w przedmowie, że odczuwała braki podręcznika co do dni postnych i już wówczas polecała dział o kuchni jarskiej (wegetaryańskiej) jako pomocniczy w dniach postu. Obecnie odczuwa brak ten tem mocniej, gdyż widzi, jak liczne domy z winy gospodyń naszych zatracają nasz obrządek i tradycye matek i babek naszych, nie szanując dni postnych. Cała generacya wyrasta, uważając zachowanie postów za przesąd i rzekomo zbytek zamożnych, gdyż niejedna z gospodyń twierdzi, że zachowując dziś post, „nie mamy co jeść“. O mylności tego zapatrywania ma przekonać ta książeczka, która okazuje istotnie w sposób dobitny, ile rozmaitości i pożywności obiad postny umożliwia, jak tanim kosztem może troskliwa gospodyni posilić rodzinę i urozmaicić pożywienie swych stołowników. — Dziełko, któremu przyświeca zarazem idea, że może się ono skutecznie przyczynić do przestrzegania przepisów Kościoła o postach w społeczeństwie naszem, napisane jest — podobnie jak właściwy podręcznik pani Albinowskiej „Dom oszczędny“ — bardzo jasno, przystępnie a ułożone nader praktycznie i z uwzględnieniem najnowszych wskazań nauki i doświadczeń gospodarskich. Ze względu na obecny wielki post ma ono szczególnie „aktualne“ znaczenie.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek wyjątkowo o godzinie 3 po południu na dochód emigrantów z Królestwa Polskiego, staraniem komitetu „Wujaszek Wania“, sztuka w 4 akt. A. Czechowa, gościnny występ K. Adwentowicza.

We czwartek, o godz. 7 wiecz. po raz 6 „Waleczny żołnierz“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa.

W piątek, po raz 3 „Pani X“, dramat w 4 aktach Aleksandra Bissona, tłumaczył M. Sachorowski.

W sobotę, o godz. 3-ciej po poł., przedstawienie dla młodz. szkolnej, ku uczczeniu rocznicy śmierci Juliusza Słowackiego „Mazepa“, tragedya w 5 aktach Juljusza Słowackiego.

W sobotę o godz. pół do 8 po raz 7-my „Waleczny żołnierz“, operetka w 3 aktach Oskara Strausa.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. „Straszny dwór“, opera w 4 aktach St. Moniuszki; występ Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 4-ty „Pani X“, dramat w 4 aktach Al. Bissona, tłumaczył M. Sachorowski.

W poniedziałek o godz. pół do 4 po poł. na dochód Tow. wzajemnej pomocy uczestników powstania z r. 1863, staraniem komitetu „Przedstawienie składane“, z łaskawym współudziałem pierwszorzędnych sił artystycznych naszego teatru. Szczegółowy program w afiszach.

W poniedziałek, o godz. 7-mej wieczorem po raz 5-ty „Pani X“, dramat w 4 aktach Al. Bissona“, tłum. M. Sachorowski.

We wtorek, po raz 1-szy w bież sezonie „Eugeniusz Onegin“, opera w 3 aktach (7 odsłonach) Piotra Czajkowskiego, 1-szy gościnny występ Mattia Battistiniego, oraz występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego. W partyi „Olgi“, debiut Zofii Skibińskiej.

We środę, „Faust“, opera w 5 aktach K. Gounoda, gościnny występ Mattia Battistiniego, oraz występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

We czwartek, piątek i w sobotę, z powodu Wielkiego Tygodnia nie będzie przedstawień. Kasy zamawiań sprzedawać będą bilety na przedstawienia świąteczne we czwartek i w piątek w zwykłych godzinach, a w sobotę tylko od godz. 9-tej rano do 1-szej w południe.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

Piątek, „Śmierć Ofelii“, scena z „Hamleta“, St. Wyspiańskiego, „Złota Czaszka“, 5 obr. dram. J. Słowackiego.

Sobota, „Balladyna“ trag. w 5 aktach J. Słowackiego.

Niedziela, o godz. pół do 3 „Kopciuszek“, Bajka fantast. B. Grimma (ceny zniżone do połowy), o godz. 7ej „Balladyna“.

Poniedziałek, „Balladyna“.

Wtorek, „Balladyna“.

Sroda, „Kordyan“, poemat dram. J. Słowackiego, przedstawienie dla młodzieży szkolnej, ceny zniżone do połowy.

Czwartek, Piątek i Sobota, teatr zamknięty.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: Ludwika Rączki na delegata Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Żywcu; Adama Wojdałowicza, nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły męskiej w Przeworsku, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Przeworsku; Wiktora Krzanowskiego, dyrektora szkoły wydziałowej męskiej im. św. Stanisława Kostki w Przemyślu, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Przemyślu;

nadała Władysławowi Michalskiemu, zastępcy nauczyciela w gimnazyum V. w Krakowie, posadę nauczyciela w gimnazyum I. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie;

zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Stanisława Borowieckiego w gimnazyum I. z polskim językiem wykładowym w Sanisławowie; Lesława Chlebka w gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi; Ludwika Werschlera w gimnazyum II. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie;

zamianowała w szkołach ludowych: Mendla Jurisa, nauczycielem religii izraelickiej 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej połączonej z pospolitą im. Piramowicza w Kołomyi; Pawła Niezgodę, nauczycielem 5-klasowej szkoły w Nisku; Władysława Dolaczka, nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Turce; Annę Zwolińską, nauczycielką 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej, połączonej z wydziałową w Jarosławiu; Benjamina Blitza, nauczycielem religii izraelickiej 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Franciszka Józefa w Kołomyi; Samuela Szeirmana, nauczycielem religii izraelickiej 4-klasowej szkoły mieszanej im. Kościuszki w Kołomyi; Ludwika Ziembę, nauczycielem 4-klasowej szkoły w Jeżowem; Edwardę Unoltową, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Korolówce; Jana Mytkosia, nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Gumniskach-fox. Nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasowych: Maryę Mytkosiową w Gumniskach-fox; Maryę Księżkównę w Nagoszynie; Maryę Hornatkiewiczównę w Godowej; Józefę Wachównę w Cholewianej Górze; Maryę Kopczyńską w Dolpysznicy; Olgę Szkolnikową w Laszkach Jaronych; Piotra Semkowa w Rzepniowie; Jarosławę Biłousową w Żmijowiskach. Nauczycielami szkół 1-klasowych: Tadeusza Palecskiego w Zaskalu; Jana Brożka w Baryszu; Jana Stadnika w Holihradach; Franciszka Cigasza w Biliczu.

Przeniosła: Maryę Rejowską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Białej wyżnej na równorzędną posadę do szkoły w Kaczorowach; Maryę Stefanusównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Koropcu na przysiołku „Przewoziec“, na równorzędną posadę do szkoły w Koropcu na przysiołku „Łęgi“.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminę Siekierczynę w okręgu grybowskim z zakresu szkolnego w Bruśniku i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Siekierczynie.

Zorganizowała dopełniający kurs rolniczy z zakresu sadownictwa, warzywnictwa i pszczelnictwa przy 2-klasowej szkole w Czukwi, w okręgu samborskim.

Rada szkolna krajowa zorganizowała jednoklasowe szkoły: w Chwatowie w okrę-

gu złoczowskim; w Żdziarach w okręgu ropczyckim; w Roztoce - Brzezinach w okręgu nowosandeckim; w Prusiu w okręgu rawskim; w Księżymmoście w okręgu mościskich; w Łączkach kucharskich w okręgu ropczyckim; w Bereczku w okręgu ropczyckim; w Bystrzycy górnej w okręgu ropczyckim; w Bubniszczu w okręgu dolińskim; w Słobodzie bolechowskiej w okręgu dolińskim; w Turzy małej w okręgu dolińskim; w Łużkach w okręgu dolińskim; w Lecówce w okręgu dolińskim; w Dubszarze w okręgu dolińskim; w Suchodole w okręgu dolińskim; w Lipowicy w okręgu dolińskim; w Iłemni w okręgu dolińskim; w Sukielu w okręgu dolińskim; w Cerkownie w okręgu dolińskim; w Taniawie w okręgu dolińskim; w Niagrynie w okręgu dolińskim; w Stańkowcach w okręgu dolińskim; w Jaworowie w okręgu dolińskim; w Kojszówce w okręgu myślenickim; w Bysinie w okręgu myślenickim; w Lipiu w okręgu tureckim; w Witowicach dolnych w okręgu nowosandeckim; w Słotwinach w okręgu nowosandeckim; w Żbikowicach w okręgu nowosandeckim; w Witowicach górnych w okręgu nowosandeckim; w Smerecznej w okręgu dobromilskim; w Hucisku ad Przewrotne w okręgu rzeszowskim; w Felsendorfie w okręgu cieszanowskim; w Monastyrku w okręgu borszczowskim; w Sieniahówce w okręgu zbarazkim; w Tuszynie w okręgu mieleckim.

Przekształciła: 4-klasową szkołę ludową męską im. Ces. Franciszka Józefa I. „na Garbarzach" w Przemyślu na 3-klasową szkołę wydziałową męską połączoną z 4-klasową szkołą ludową pospolitą; 2 klasową szkołę w Białej w okręgu czortkowskim na 4-klasową.

Rada szkolna krajowa ustanowiła posady: nauczyciela religii rzymsko-katolickiej, grecko katolickiej i izraelickiej w 3-klasowej szkole wydziałowej żeńskiej połączonej z pospolitą im. Cesarza Franciszka Józefa I. „na Garbarzach" w Przemyślu; nauczyciela religii rzymsko-katol. w 4-klasowej szkole mieszanej im. Sienkiewicza w Przemyślu; nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w 4-klasowej szkole w Niżankowicach w okręgu przemyskim.

Rada szkolna krajowa postanowiła: budowę 4-klasowej szkoły w Jabłonowie w okręgu peczeniżyńskim; dobudowę sali naukowej przy 1 klasowej szkole w Łęgu ad Partyń w okręgu tarnowskim; budowę 1-klasowych szkół w Niechobrzu w okręgu rzeszowskim; w Tokarni w okręgu myślenickim; w Zbadyń Kuttenbergu w okręgu jaworowskim; w Zagórniku w okręgu wadowickim; budowę 2 klasowej szkoły w Krościenku niżnem w okręgu krośnieńskim; oraz 1-klasowej szkoły w Borku wielkim w okręgu ropczyckim; wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

Przyznała bezprocentowe pożyczki na budowę szkół: gminie Okniany w okręgu tłumackim w kwocie 3000 K.; gminie Mogilno w okręgu grybowskim w kwocie 3500; gminie Gaje w okręgu lwowskim zamiejskim w kwocie 5000 K.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Krajowe Towarzystwo zaliczkowe urzędników we Lwowie odbyło w poniedziałek doroczne walne zgromadzenie.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z lustracyi przeprowadzonej w Towarzystwie przez delegata Związku stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych, oraz sprawozdania z czynności dyrekcyi, której nadto udzielono absolutoryum z zamknięcia rachunkowego, przyjęto wnioski w sprawie rozdziału czystego zysku.

Z czystego zysku za rok 1908 wynoszącego 33.328 kor. 38 hal. wydzielono w myśl § 15 statutu do funduszu rezerwowego 10.000 kor. Z pozostającej kwoty, do której dołączono także rezerwę z roku 1907 w kwocie 6.941 kor. 57 hal., przekazano na 5 prc. dywidendę 21 953 kor. 35 hal., połowę jako rezerwę na rok przyszły 4.158 kor. 30 hal., a nadto uchwalono na zapomogi dla wdów po członkach Towarzystwa 1.000 kor. na budowę bursy im. Sienkiewicza w myśl uchwały walnego zgromadzenia z 27 marca 1908 r. 500 kor. na remuneracye dla dyrekcyi i urzędników Towarzystwa 2.658 kor. 30 hal.

Z kolei uchwalono preliminarz wydatków administracyjnych na rok 1909 w kwocie 44.000 koron, a członkami dyrekcyi na 3 lata zamianowano pp.: M. Osadę i J. Blicharskiego.

W końcu członkami rady nadzorczej na 3 lata wybrani zostali pp: Godel Maryan, Jarosz Władysław, Nattali Maryan, Malina Tadeusz, Niesiołowski Franciszek i Zipper Oskar.

Towarzystwo liczyło z końcem: 1908 członków 2.789, którzy zdeklarowali udziałów 3.232 na sumę ogólną 646.400 kor. Obrót kasowy wynosił w 1908 r. 9.439.482 kor.

Krajowy Związek przemysłowy. — W sali lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbyło się wczoraj po południu doroczne walne zgromadzenie członków krajowego Związku przemysłowego.

Po zagajeniu obrad przez prezesa rady nadzorczej Stanisława br. Mycielskiego, dyr. Związku p. Wenanty Szydłowski przedstawił sprawozdanie z czynności i zamknięcia rachunków za r. 1908 uzupełniając drukowane sprawozdanie dłuższym wywodem, w którym przedstawił głównie działalność Związku ku podniesieniu kuśnierstwa, tkactwa i koszykarstwa. Sprawozdanie to przyjęło zgromadzenie do wiadomości i udzieliło dyrekcyi absolutoryum z rachunków, poczem z czystego zysku w kwocie 13.128 kor. 18 hal. przeznaczono 20 prc. do funduszu rezerwowego, 5 procent na dywidendę, dalej 25 prc. zwrotu odpisanych przed dwoma laty udziałów, 250 koron na fundusz przemysłowy, istniejący przy Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, a 4.288 kor. 80 hal. na tantiemy dla dyrekcyi i funkcyonaryuszów Związku, resztę zaś przeniesiono na rachunek zysków i strat następnego roku.

W końcu dokonano uzupełniających wyborów do rady nadzorczej i komisyi rewizyjnej. W skład rady nadzorczej weszli pp. Wanda ks. Czartoryska, Józef Fryling, Ernest Leon Lilien, a jako delegat Banku krajowego dr. Lucyan Szpor; do komisyi rewizyjnej zaś pp. Stanisław Bal, Waleryan Dzieślewski i Jan Ihnatowicz.

Związek liczył w roku ubiegłym 194 członków z udziałami deklarowanymi na 45.300 kor., z czego wpłacono 29.920 koron 69 hal. Obrót wynosił 731.007 kor. 47 hal., czysty zysk 13.128 kor. 18 hal.

Sprzedaż w Bazarze lwowskim wynosiła w roku ubiegłym 173.187 kor. 78 hal., w krakowskim 98.794 kor. 30 hal.

OSTATNIA POCZTA.

═ *Budapest*, organ Kossutha, twierdzi, że kwestya bankowa będzie w ten sposób rozwiązana, iż utworzony zostanie bank nie akcyjny, ale ściśle państwowy i że dr. Wekerle stoi za tym projektem.

W sprzeczności z tem doniesieniem *Budapesti Hirlap*, organ hr. Andrassyego, powiada, że ktokolwiek twierdzi, iż dr. Wekerle godzi się na bank państwowy, ter[illegible] zna ani dr. Wekerlego, ani istoty banku państwowego. Zdaniem dr. Wekerlego taki bank państwowy byłby do dyspozycyi każdego chwilowego rządu i zniszczyłby kredyt kraju. Byłby instytucyą polityczną, a nie finansową. Dr. Wekerle nigdy nie przyłoży ręki do powstania takiego banku.

═ W parlamencie Rzeszy niemieckiej toczyła się wczoraj w dalszym ciągu dyskusya budżetowa. Izba przyjęła rezolucyę, wzywającą rząd, aby poczynił starania celem wzięcia udziału w międzynarodowej akcyi zwalczania handlu nieobyczajnymi obrazami i pismami.

Sekretarz stanu Schoen oświadczył, że rząd niemiecki zgodził się na wzięcie udziału w zaimprowizowanej przez rząd francuski międzynarodowej konferencyi w tej sprawie.

Następnie przyjęła Izba rezolucyę w sprawie zniesienia kart legitymacyjnych dla obcych robotników.

═ Król Edward angielski przybył wczoraj do San Sebastian w odwiedziny do króla Alfonsa.

Po południu król Edward i król Alfons odbyli długą naradę, której przypisują ważne znaczenie. Po godzinie 4 obaj monarchowie udali się do Biarritz. Wieczorem wrócił król Alfons do Madrytu.

═ Wczoraj odbyło się w Londynie zgromadzenie publiczne, na którem przemawiał Balfour o programie budowy okrętów. Zgromadzenie uchwaliło rezolucyę, w której zażądało budowy ośmiu nowych okrętów typu Dreadnought.

═ Do *Standarda* donoszą z Konstantynopola, że tamtejszy francuski ambasador Constans udaje się w maju na urlop i nie wraca już na swe stanowisko.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 1 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Komisya Rady miejskiej dla uczczenia Jubileuszu 60 letnich Rządów Najj. Pana uchwaliła oddać Towarzystwu burs rękodzielniczych lokal z ogrodem przy ul. Czystej, na pomieszczenie bursy dla uczniów rękodzielniczych i handlowych.

Kraków, 1 kwietnia *(Tel. pr.)* W sprawie szkół polskich na Szląsku austryackim obradował wczoraj komitet obywatelski, wybrany na ostatnim wiecu szląskim w Krakowie. Na posiedzenie przybyli posłowie Bandrowski, Sikorski, Staniszewski, Federowicz i Maryewski. Przewodniczył p. Bandrowski. Po ożywionej dyskusyi zebranie uznało naglącą potrzebę zakładania szkół polskich w zagrożonych wynarodowieniem miejscowościach Szląska austryackiego. Zajęcie się tą sprawą poruczono komitetowi ściślejszemu.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 1 kwietnia. Prognoza na 2 kwietnia. W Galicyi wschodniej: Zmiennie, pochmurno, mierne wiatry, potem pięknie, pogoda niestała.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurno, od czasu do czasu opady, ożywione wiatry, łagodnie, pogoda niestała.

Wiedeń, 1 kwietnia. Na tutejszym Uniwersytecie odbyła się promocya p. Józefy z Albinowskich Chaniowej, żony lekarza pułkowego i córki generała-audytora Juliusza Albinowskiego i Bronisławy Albinowskiej, na doktora medycyny.

Wiedeń, 1 kwietnia. Na walnem zgromadzeniu „Unionbanku" uchwalono z czystego zysku 4,703 998 koron rozdzielić 7½ prc. dywidendę t. j. 30 koron od akcyi.

Hazebrouck (Francya, niedaleko belgijskiej granicy), 1 kwietnia. Strejkujący tkacze obrzucili kamieniami żandarmów, którzy pilnowali domu pewnego „łamistrejka". Porucznika i jednego z żandarmów zraniono. Następnie strejkujący splondrowali ów dom. Pięć osób aresztowano.

Ateny, 1 kwietnia. Na początku wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych prezydent ministrów Teotokis oświadczył, że gabinet podał się do dymisyi i prosił Izbę, aby aż do rozwiązania przesilenia posiedzenia odroczyła. Wobec tego posiedzenie zamknięto.

Co do powodów ustąpienia gabinetu, obiega następująca wersya: Wczoraj rano wszyscy kupcy w Atenach i Pireusie pozamykali sklepy i urządzili wielki wiec, na którym zaprotestowali przeciw stanowisku dyrektora ceł w Pireusie z powodu wielkich nieprawidłowości w służbie cłowej i domagali się ich usunięcia. Następnie uczestnicy wiecu udali się spokojnie przed pałac królewski, aby wręczyć królowi pisemne zażalenia. — Szef policyi na czele agentów, policyi i żandarmeryi nie chciał puścić kupców do pałacu, przyczem kupców czynnie zaatakowano. Król, który zauważył co się dzieje, zarządził cofnięcie policyi i polecił, aby kupcom pozwolono odbyć manifestacyę bez przeszkody. Deputacya kupców udała się następnie do króla i wręczyła mu prośbę, [illegible] się na zachowanie się policyi. Król zarządził śledztwo. Zdaje się, że rząd uważał zarządzenie tego śledztwa za dowód braku zaufania do niego, albowiem szef policyi działał podług otrzymanych instrukcyj. Dlatego rząd podał się do dymisyi.

Według innej wersyi, był to tylko pretekst, Teotokis w rzeczywistości miał inne powody do dymisyi. Niespodziane ustąpienie gabinetu wywołało wielką sensacyę.

Sprawy wschodnie.

Belgrad, 1 kwietnia. *Politika* donosi, że w Belgradzie zachorowało pięć osób na meningitis. Jedna już zmarła. Obawy rozszerzenia się epidemii są zdaniem tej gazety nieuzasadnione.

Konstantynopol, 1 kwietnia. Wczoraj wysłano oddział mitraliez do Yildizu, ponieważ tamtejsze wojska albańskie są bardzo wzburzone.

Konstantynopol, 1 kwietnia. Onegdajszy bunt w Yildizie miał bardzo poważny charakter. Buntownicy poddali się wtedy, gdy pół bateryi zagroziło ostrzeliwaniem koszar. Załoga Yildizu będzie zupełnie zmieniona.

Konstantynopol, 1 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu tureckiego rozdano posłom sprawozdanie o ugodzie austryacko-tureckiej. Prezydent Izby zabrawszy głos zapytał, czy Izba życzy sobie odczytania tego sprawozdania. Izba uchwaliła sprawozdania nie odczytywać, a dyskusyę nad niem rozpocząć w poniedziałek. Słychać, że 15 posłów zażąda nad tą sprawą posiedzenia poufnego.

Londyn, 1 kwietnia. *Times* pisze: Przygotowania wojskowe Austro-Węgier do wmaszerowania do Serbii i ukryte *ultimatum* Niemiec w Petersburgu faktycznie zniosły istotną zasadę prawa międzynarodowego, zawartą w protokole z r. 1871. Celem uniknięcia zbrojnego zatargu mocarstwa niegermańskie odstąpiły od stanowiska, jakie zajęły były w obronie publicznego prawa Europy. Obecnie jest kwestyą mniejszej wagi, czy formalne uznanie złamania prawa międzynarodowego nastąpi drogą konferencyi, czy drogą wymiany not

Skutari, 1 kwietnia. Uwagę zwracają tu podróże znanego rossyjskiego redaktora politycznego, Aleksandra Amfiteatrowa w towarzystwie inżyniera Aleksandra Berkenheima. Z początkiem miesiąca wyjechali oni z Antivari do Virbasaru, poczem przez Rjekę do Cetynii, gdzie zatrzymali się kilka dni i obracali się wiele w kołach oficyalnych. Następnie udali się obaj przez Kotor i Korfu do Salonik, ztamtąd zamierzają się udać do Belgradu i sandżaku Nowi Bazar, poczem znów wrócą do Cetynii.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Łódź, 1 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Nocy onegdajszej niewykryci sprawcy napadli na piwiarnię Liebermana w Tomaszowie rawskim i zamordowali właściciela, żonę jego i troje dzieci. Czwarte dziecko dawało słabe oznaki życia.

Łódź, 1 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Sąd wojenny wydał wyrok w sprawie 6 osób, oskarżonych o należenie do organizacyi rewolucyjnej P. P. S. i dokonanie w r. 1907 napadu zbrojnego na transport pocztowy, przyczem zabito jednego z eskortujących kozaków, zraniono urzędnika pocztowego i zrabowano 200.000 rubli. Sąd skazał Wójczyńskiego i Adamczyka na śmierć przez powieszenie, dwu innych na ciężkie roboty, a dwu uwolnił.

Petersburg, 1 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Odmówiono legalizacyi Lidze do walki przeciw karze śmierci.

Petersburg, 1 kwietnia. *(Tel. pryw.).* *Słowo* pisze: Z pośród osób zaproszonych na obiad galowy u ambasadora niemieckiego przeszło 25 osób dało odpowiedź odmowną. Widzą w tem echo niedawnych wydarzeń dyplomatycznych.

Petersburg, 1 kwietnia. Rozkazem dziennym z 30 marca zamianował car komendanta wojskowego okręgu moskiewskiego, generała porucznika Herszelmana, komendantem wileńskiego okręgu wojskowego; pomocnika komendanta okręgu wojskowego w Wilnie, generała konnicy Plehwego komendantem wojskowego okręgu w Moskwie; komendanta dońskich kozaków, generała-porucznika Samsonowa generałem gubernatorem i komendantem okręgu wojskowego w Turkiestanie w miejsce usuniętego z powodu słabości z tego stanowiska generała adjutanta Miszczenki; wreszcie komendanta oddziału korpusu żandarmeryi br. Taubego komendantem dońskich kozaków.

Petersburg, 1 kwietnia. Wczoraj władze wpadły na ślad szeroko rozgałęzionej organizacyi rewolucyjnej. Aresztowano 70 osób, między innemi wielu oficerów. Skonfiskowano wielką ilość broni i 10.000 nabojów. Mają nastąpić jeszcze dalsze aresztowania. Śledztwo wykazało, że rewolucyoniści w Petersburgu pozostawali w łączności z rewolucyonistami na Kaukazie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 kwietnia 1909. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 643·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 734·75, Akcye Anglobanku 295·—, Akcye Unionbanku 546·—, Akcye Länderbanku 437·—, Akcye Bankvereinu 530·—, Akcye Bodencredit 1089·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 573·—, Akcye kolei państwowych 696·50, Akcye kolei Południowej 112·25, Akcye kolei Elbethal 459·—, Akcye kolei Północnej 5260·—, Akcye kolei czerniowieckiej 553·—, Akcye Alpiny 643·50, Akcye Rima Muranyi 532·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2415·—, Akcye Fabryki broni 617·—, Akcye Tureckie tytoniowe 344·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 547·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·40, Renta majowa 95·45, Austryacka Renta koronowa 95·45, Węgierska Renta koronowa 92·75, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·—, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 93·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·25, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 93·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·—, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·75, 4-prc pożyczka m. Lwowa 92·50, Losy tureckie 185·50, Marki 117·12, Rubel 252·25, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1905 97·70.

Usposobienie trwale silne z powodu pokojowego położenia, silnej zagranicy i zniżenia dyskontu w Londynie.

Odpowiedzialny redaktor
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Antonina Białecka udziela u siebie lekcyi gry fortepianowej. Asnyka 4, II. piętro.

W y k a z

pięciu liczb wyciągniętych w c. k Urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 31 marca 1909

46 — 35 — 18 — 74 — 3

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 14 i 28 kwietnia 1909.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1 kwietnia 1909.

Hotel George'a.

PP. dr. K. Schrecker z Demni wyżnej, E. Zieleniewski z Krakowa, A. Schlesinger z Gleiwitz, K. Sułatycki z Siemianówki, S. Ostaszewski z Klimkówki, hr. S. Komorowski z Siekierczyc, hr. A. Stecki z Podola rossyjskiego.

Hotel Europejski.

PP. S. Domański z Szuparkowa, K. Romański z Hrusiatycz, J. Jarzymowski z Chłopiatycz, A. Szczurowski z Jezupola, J. Madeyski z Gajów, M. Malinowski z Warszawy.

Hotel Imperial.

PP. dr. S. Madfes z Buczacza, S. Jaroszyński z Podola ross., hr. S. Grocholski z Koziary, W. Micewski z Tuczempy, hr. J. Dzieduszycki z Martynowa.

Hotel Victoria.

P. E Jahn z Dydiatycz.

Hotel „Narodna Hostynnycia“.

P. dr. A. Sawczak z Sanoka.

Hotel Wanda.

P. A. Bukojemski z Rypna.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1 kwietnia

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	569	—	579	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	380	—	400	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	552	—	558	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	50	110	20
" " " 4½ pr. " los w 50 l.	99	—	99	70
" " " 4 prc. " 60 l. po 200 k.	92	90	93	60
" kra 4½ pr. " los w 51 l.	100	—	100	70
" " 4 pr. " los w 57 l.	93	50	94	2[illegible]
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	80	93	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	30	98	—
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	100	50	101	20
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
" " " 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
" " " 4 pr. (4 em.)	93	—	93	70
Kol. lokalne dito 4 pr.	92	70	93	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	70	91	40
" " " 4 konwers	92	—	92	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	108	—	112	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
" " papierowych	251	30	253	30
100 marek niemieckich	117	—	117	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 marca 1908

Koronowa waluta	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95·35	95·55
styczeń-lipiec	95·30	95·50
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·30	99·50
kwiecień-październik	99·45	99·65
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	154·—	158·—
" " " 1860 po 100 zł. 4 pr.	211·—	215·
" " " 1864 po 100 zł.	267·50	271·50
" " " 1864 po 50 zł.	267·50	271·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	294·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·50	115·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·40	95·60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·25	116·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	455·—	458·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·—	119·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·10	96·10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·75	96·75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·—	—·—
w złocie za 300 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·50	97·50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·65	97·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	95·75	96·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	95·85	96·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·75	96·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·60	95·60
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96·10	97·10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1884 4 pr.	94·50	95·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·—	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	99·90	100·10
" " " w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
" obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	142·75	146·75
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	194·25	198·25
" " " 50 zł. (100 kor.)	194·25	198·25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·10	94·10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·20	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·60	94·60
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·60	94·60
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96·75	97·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·—	91·—
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	93·75	99·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	186·75	187·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·10	95·10
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	275·—	279·—
" " " " " 1889 3 pr.	267·75	273·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	—·—
" " " " " 4 pr.	94·50	95·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
" " " " los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·50
" " " " " 60 l. 4 pr.	93·—	94·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·60	93·60
" " " " 4 pr. los. 41 lat	95·—	96·—
" " " " 4 pr. stare	96·35	97·85
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	101·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·90	100·90
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·—	94·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·—	99·—
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	98·50	99·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	111·50	113·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·50	112·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·75	88·75
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·25	95·25
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr.	101·60	102·60
" " " " 1890 " 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·50	22·50
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	461·—	471·—
Clary 40 zł. m. k.	145·—	155·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	105·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	100·—	110·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	67·—	73·—
Palfy 40 zł. m. k.	191·—	201·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	51·25	55·25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	30·75	32·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	64·—	70·—
Salma 40 zł. m. k.	243·—	253·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	94·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	297·—	298·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3355·—	3365·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	639·50	640·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	751·75	752·75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	587·—	590·—
Galic. banku hip. 200 zł.	567·—	572·—
" " dla han. i przem. 200 zł.	395·—	400·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	438·50	439·50
" Austro-węg. 1400 kor.	1760·—	1771·—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	544·90	545·90
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	246·50	247·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	339·—	340·25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
" " " akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5230·—	5270·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425·—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	553·—	557·—
" Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	335·—	355
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	892·—	998·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	718·50	720·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	540·—	560·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	643·50	644·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2419·—	2430·—
Schodnicy 500 kor.	417·—	427·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	340·—	344·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	267·—	270·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·47½	239·77½
Paryż za 100 franków	95·07½	95·25
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	252·—	253·—
Niemieckie banki	117·02½	117·2[illegible]½
Włoskie banki	94·55	94·[illegible]
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·05	95·[illegible]7½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·34	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·02	19·06
20-markówka	23·46	23·50
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·07½	117·[illegible]½
Włoskie banknoty za 100 lir.	94·70	94·90
Ruble	2·51½	2·52½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L cz. E. 45,9 (6) (2955 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ozyasza Kozowera w Chatkach medyńskich, odbędzie się dnia 5 maja 1909 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya 6/30 części realności obj. lwh. 1843 ks. gr. gm. Toki, która składa się z parceli budowlanej lk. 295/1 z wybudowanym na niej domem mieszkalnym drewnianym słomą krytym i stodołą drewnianą, z ogrodu, na którym jest sad wiśniowy i studnia i z 7 parcel roli a na której nie ma przynależności.

Cząstka nieruchomości powyższej wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3490 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 2327 kor. 7 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 6 marca 1909.

L. cz. E. XX. 3520/8 (5) (3021 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie gal. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 4 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności pod lk. 1362¼ lwh. 1154/I. ks. gr. m. Lwowa wraz z przynależnościami domu, składającemi się z 4 okien, 5 kluczy, 14 m. parkanu, tudzież z przynależnościami ogrodu, składającego się z 4 czereśni, 2 jabłoni, 6 śliw, 1 orzecha i 5 krzaków agrestu i porzeczek.

Wartość szacunkowa tej realności wraz z przynależnościami wynosi 2772 kor. a mianowicie wartości przynależności 172 kor. a wartość gruntów z budynkiem 2600 kor.

Najniższa cena wynosi 1386 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XX.

Lwów, dnia 12 marca 1909.

L. 32 054 VIII./b (3016 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Wiśle pod Chrząstowicami-Czernichowem w km. od 39 do 51 zezwolonych przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych z 18 czerwca 906 l. 57.783 i c. k. Namiestnictwo z 26 czerwca 1906 l. 82.555 wykonać się mających w latach 1909 do 1910, odbędzie się dnia 21 kwietnia 1909 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Wisły w Krakowie.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

7.700 m^3 faszyn lasowych,

103.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 19.000 kor. ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisły w Krakowie i może być w razie zwiększenia lub zmiejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmiejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu państwa w razie zmiejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 1.000 koron, w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażonej cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 marca 1909.

Stempel 1 kor.

(Wzór oferty.)

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję się (my) w latach 1909 i 1910, dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisły w owie oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na Wiśle pod Chrząstowicami-Czernichowem w klm. od 39 do 51 w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu za opustem . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W Krakowie, dnia 21 kwietnia 1909.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 713/8 (7) (2945 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Seńkowa w Kamienopolu, odbędzie się dnia 22 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 119 ks. gr. gm. Kamienopol, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1160 kor.

Najniższa cena wynosi 774 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 17 marca 1909.

L. cz. E. 178/9 (4) (2980 2—3)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1909 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 17 licytacya: a) realności lwh. 422 ks. gr. gm. Humniska składającej się z domu na pb. 35/2, b) realności lwh. 690 ks. gr. gm. Humniska składającej się z gruntów obszaru 3 morgi, c) należących do Antoniego Sawickiego 9/18 części z połowy realności lwh. 423 i połowy realności lwh. 420, pastwiska obszaru 955 $s.^2$ resp. 78 $s.^2$, d) realności lwh. 765 grunt obszaru 2 morgi, e) realności lwh. 768 dom murowany, f) realności lwh. 770 grunt obszaru 1/4 morga wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 1800 kor., ad b) na 4212 kor., ad c) na 47 kor. 50 hal., ad d) 1935 kor., ad e) 8450 kor., ad f) 300 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 900 kor., ad b) 2808 kor., ad c) 31 kor. 67 hal., ad d) 1290 kor., ad e) 4225 kor., ad f) 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 24 marca 1909.

L. cz. E. 810/8 (33) (2979 2—3)

Na żądanie Natana Willnera i Katarzyny Haduch, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya należących do Ozyasza Wielopolskiego a) 2/8 części realności lwh. 266 ks. gr. gm. Golcowa, stanowiącej gospodarstwo włościańskie obszaru w całości $6^1/_4$ morgów, b) połowy z 12/600 części realności lwh. 715 ks. gr. gm. Izdebki stanowiącej gospodarstwo włościańskie obszaru 7 morgów i połowy z 6/600 części realności lwh. 716 składającej się z pastwiska obszaru 33 $s.^2$, c) /13 z 5/6 części realności lwh. 448 ks. gr. gm. Górki stanowiącej gospodarstwa włościańskie obszaru $2^1/_4$ morgi wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 815 kor., ad b) na 68 kor. 93 hal., ad c) 563 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 412 kor. 50 hal., b) 34 kor. 47 hal., ad c) 281 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne ustalone już uchwałą z 29 sierpnia 1908 E. 810/8 (11) i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 22 marca 1909.

L. cz. E. 1361/8 (5) (3001 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Masy konkursowej Natana Löwa, zastąpionej przez Szymona Maschlera z Tarnowa, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1909 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, licytacya 37/200 części realności lwh. 200 gm. Góra ropczycka i 37/200 części realności lwh. 416 gm. Sędziszów.

Obie te realności stanowią jeden kompleks gruntów, na których znajdują się zabudowania fabryczne, po dawnej cukrowni sędziszowskiej wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione 1. 37/200 części realności lwh. 200 Góra ropczycka na 15.803 kor. 81 hal., 2. 37/200 części realności lwh. 416 gm. Sędziszów na 1129 kor. 61 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności pod 1 kwotę 8859 kor., ad 2. kwotę 753 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 12 marca 1909.

L. cz. E. 1225/8 (5) (3009)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Sindla Safira, kupca w Podkamieniu, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Założcach, licytacya 2/48 części lwh. 269 ks. gr. gm. Podkamień, składającego się z pb. 180, 181/1, 181/2, 181 3, i pgr. 130/1, 130/2, 131, 132, 133, 2971 wraz z przynależnościami, składającymi się z dwu domów, trzech stajen, trzech stodół, budynku i szopy i 6/56 części lwh. 1030 ks. gr. gm. Podkamień, składającego się z pgr. 1025, 1026, 1027, 1028, 1029, 1227, 1228, 1229, 1230, 1359, 1362, 1622, 1624, 2797/1, 2797/2, 2798/1, 2798/2, 2799/1, 2799/2.

Część nieruchomości z przynależnościami wystawione na licytacyę, jest ocenione na 451 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 300 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Założce, dnia 2 lutego 1909.

L. cz. 4034/8 (5) (2984)

Dnia 7 maja 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Dobromilu, odbędzie się licytacya realności lwh. 397 ks. gr. gm. Liskowate wraz z przynależnościami składającemi się z krowy i jałówki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, oceniono na 3895 kor., przynależności zaś na 160 kor.

Najniższa cena wynosi 2704 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne równocześnie jako normalne ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 24 marca 1909.

L. cz. E. 1114/8 (4) (3061)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Meilecha Silbera w Rozwadowie, odbędzie się dnia 8 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Ulanowie licytacya połowy realności lwh. 215 ks. gr. gm. kat. Majdan składającej się z jednej parceli budowl. oraz 17 parcel grunt. łącznego obszaru 11 morgów 23 sąż. kw., tudzież całej realności lwh. 222 tej samej księgi grunt. składającej się z jednej parceli budowlanej oraz stojącego na niej domu drewnianego, stodoły i stajni i trzech parcel grunt. łącznego obszaru 1 morg 116 sążni kwadr. bez przynależności.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione następująco: połowa realności lwh. 215 na kwotę 1851 kor. 10 hal., zaś cała realność lwh. 222 na kwotę 1129 koron.

Najniższa cena wynosi co do połowy realności lwh. 215 kwotę 1234 kor. 07 hal., zaś co do całej realności lwh. 222 kwotę 752 kor. 67 hal. jako 2/3 części wartości szacunkowych, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jednocześnie niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ulanów, dnia 6 lutego 1909.

L. cz. E. 1877/8 (7) (2993)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 maja 1909 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16, licytacya realności obj. lwh. 1405 ks. gr. gm. Lubaczów składającej się z parcel bud. 1540, 1541, 1542 i gruntowych 7256/2, 7277/1, 7278/1, 7278/2, 7278/3, 7442/2 i 7443/1 wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego stojącego na wschodniej części pgr. lk. 7278/1.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, oceniona wraz z przynależnościami na 1864 kor.

Najniższa cena wynosi 1242 kor. 66 hal. t. j. 2/3 wartości szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 12 marca 1909.

L. cz. E. XVI. 73/9 (14) (3014)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 maja 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. II. sądu tutejszego licytacya 5/120 części realności pod lk. 206 m. położonej lwh. 186 śródm. ks. gr. m. Lwowa z przynależnościami.

Części nieruchomości powyżej wystawione na licytacyę są ocenione wraz z przynależnościami łącznie na 969 kor. 70 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 484 kor. 85 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w Oddziele Nr. XVI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 6 marca 1909.

L. cz. E. 147/9 (8) (2994)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kazimierza Ślusarczyka, zastąpionego przez dr. Goldwassera w Myślenicach, odbędzie się dnia 27 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1/4 części realności lwh. 57 gm. Osieczany, składającej się z ról, pastwisk i lasu obszaru 4 morgi 330 sążni² i 1/4 części budynków mieszkalnych.

Część nieruchomości tej oceniona jest na 2287 kor. 94 hal.

Najniższa cena wynosi 1525 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Myślenice, dnia 27 lutego 1909.

L. cz. E. 133/9 (5) (2999)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Tussa, kupca w Pruchniku, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro rozpraw karnych, licytacya realności lwh. 29 gm. Wola węgierska.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1258 kor. 69 hal., przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 972 kor. 47 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 13 marca 1909.

L. cz. E. V. 2494/7 (11) (2976)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Hirscha i spln. zastąpionych przez adw. dr. Wachtla w Rzeszowie, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 parter, licytacya realności lwh. 972 gm. kat. Rzeszów celem zniesienia współwłasności.

Realność ta położona jest przy ulicy Skarbowej w Rzeszowie i na tak zwanych Stajniach i składa się z 2 dróg i 17 zabudowań różnego rodzaju oraz przynależytości a mianowicie studni, parkanów, drzew owocowych i drabiną.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 73.600 kor., z czego na przynależności przypada 324 kor.

Najniższa cena wynosi 73.600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 14 marca 1909.

L. cz. E. VIII. 656 8 (9) (2977)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Schneidera, odbędzie się dnia 4 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 w Rzeszowie parter licytacya 20/768 części realności lwh. 122 ks. gr. gm. Rzeszów Berischa Ölzweiga i 21/768 części tejże realności Anny z Ölzweigów Herzhaft własnych.

Część nieruchomości wystawione na licytacyę wraz z przynależnościami są ocenione na 535 kor. 94 hal.

Najniższa cena wynosi 267 kor. 97 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Rzeszów, dnia 5 marca 1909.

L. cz. E. 755/8 (4) (3044 1—3)

Edykt.

Na żądanie Józefa i Antoniny Franczyków, odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 5 kwietnia 1909 licytacya 9/48 części i 3/60 części realności lwh. 247 gm. Lukowica.

Cena szacunkowa wynosi 540 kor. 26 halerzy.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 1 marca 1909.

(2925 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 5 kwietnia 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: obuwie, towary galanteryjne, różne sukna, oraz części składowe i przybory do instalacyi elektrycznych i wodociągów.

Wtorek 6 kwietnia 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, fortepian srebro, ubrania oraz złoty garnitur do stroju polskiego.

Środa 7 kwietnia 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, oraz towary żelazne.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 27 marca 1909

Upadłości.

L. cz. S. 1/9 (1) (3028 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zezwolił na otwarcie konkursu do majątku pani Estery Ast handlującej w Kozowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu kraj. i naczelnika sądu powiatowego pana Łuszczeckiego w Kozowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Frieda w Kozowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 5 kwietnia 1909, godzina 9 przed południem (w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie), przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie najdalej do dnia 24 kwietnia 1909, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 26 kwietnia 1909, godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kozowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 25 marca 1909.

L. cz. S. 4/9 (54 CC.) (3000)

W konkursie Czesława Zabłockiego, kupca w Rawie celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich, które zgłoszone zostaną do 6 kwietnia 1909, wyznacza się audyencyę na 9 kwietnia 1909 o 10 przed południem w tutejszym sądzie biuro IV.

Rawa, dnia 15 marca 1909.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. Prez. 4467 (2843 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady radcy sądu krajowego wyższego przy sądzie obwodowym w Rzeszowie, ewentualnie przy innym sądzie obwodowym rozpisuje się konkurs z terminem do 17 kwietnia 1909.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 26 marca 1909.

L. 659/pr. ex 1909 (2784 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia kilkunastu posad c. k. pomocników lasowych w obrębie c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie z unormowaną na mocy ustawy z dnia 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204 i rozporządzenia wszystkich c. k. Ministerstw z dnia 22 listopada 1908 Dz. p. p. Nr. 234 płacą, oraz przywiązanym do odnośnej miejscowości dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego, jak też ewentualnie i ruskiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocniczej służby leśnej ochronnej i technicznej, wnosić należy w drodze przepisanej do 26 kwietnia 1909 do Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo przyjętego c. k. pomocnika lasowego w razie uznania go nieprzydatnym do tej posady lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiedział, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym, w krótkiej drodze ze służby wydalić, w którym to wypadku traci wydalony wszelkie z zamianowania wypływające praya.

W razie stałego przyjęcia wliczonym będzie czas próbny w czas służby.

Kompetenci należący do kategoryi uprawnionych wedle ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60 ex 1872) podoficerów mają swe podania zaopatrzone certyfikatami wnieść, jeżeli jeszcze pełnią czynną służbę, za pośrednictwem c. i k. władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu), nie należący zaś do związku zaś do związku wojskowego uprawnieni podoficerowie za pośrednictwem c. k. Starostwa, w obrębie którego stale mieszkają.

Prezydyum c. k. gal. Dyrekcyi i dóbr państwowych.

Lwów, dnia 22 marca 1909.

C. k. Namiestnik jako Prezydent c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych.

W zastępstwie:

Flechner.

L. 37963/II. (2949 2—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Podhorcach obok Złoczowa z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1600 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Złoczowa i z powrotem.

2. W Baryszu obok Monasterzysk z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego, z ewentualnem wynagrodzeniem 700 kor. rocznie za codzienną posłańczą (jednokonną) do Jezierzan ob. Buczacza i z powrotem i

3. W Oleszowie z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 718 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnosić najpóźniej do 14 kwietnia b. r. do c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 25 marca 1909.

L. Prez. 910 4 9 (2845 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady starszego naczelnika kancelaryi sądowej przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu, ewentualnie przy innym sądzie, rozpisuje się konkurs z terminem do 20 kwietnia 1909.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 25 marca 1909.

L. 993 (2956 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Tymczasowy Zarząd powiatu Drohobyckiego rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej.

Do tej posady przywiązana jest roczna płaca w kwocie 3000 koron z prawem uzyskania pięciu czteroleci po 300 koron i dodatek aktywalny w kwocie 500 koron.

Kompetenci mają wykazać się:

1. Prawem obowatelstwa austryackiego;
2. Metryką celem stwierdzenia, że nie przekroczyli 40 lat życia;
3. Świadectwem zdrowia;
4. Świadectwem moralności;
5. Dokładną znajomością obu języków w słowie i piśmie, tudzież języka niemieckiego;
6. Świadectwami ukończonych studyów prawniczych i złożonych wszystkich trzech egzaminów państwowych na wydziale prawa i administracyi jednego z Uniwersytetów krajowych;
7. Co najmniej trzyletnią praktyką konceptową przy rządowej władzy politycznej, Wydziale krajowym lub wydziałach powiatowych w kraju.

Kandydaci mogący wykazać się prócz tego świadectwem złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej będą mieli pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Powyższa posada będzie nadana prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie zadowalniającego pełnienia obowiązków nastąpi stabilizacya.

Podania zaopatrzone wszystkimi dowodami należy wnosić do Zarządu powiatowego w Drohobyczu najpóźniej do dnia 25 kwietnia 1909 r.

W Drohobyczu, dnia 25 marca 1909.

Za Wydział powiatowy:

Kierownik tymczasowego Zarządu

Zamoyski w r.

LW. 4938/09 (2745 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego posagu z fundacyi imienia śp. Eustachego Szumańskiego ogłasza się niniejszem konkurs. Posag ten utworzony z dochodów z lat 1907 i 1908 ulokowanych na książeczki Banku krajowego Nr. 25.812 i 27.371 wynosić będzie kwotę 9416 kor. 07 hal. wraz z odsetkami, narosłemi faktycznie z tej tymczasowej lokacyi.

O posag ten mogą się ubiegać:

I. Ubogie panny, które się wykażą:

1. że w czasie do kompetencyi wyznaczonym, t. j. od daty niniejszego ogłoszenia konkursowego po ostatni dzień terminu konkursowego włącznie miały wymagany wiek (ukończonych lat szesnaście, a nie przekroczonych trzydzieści), a mianowicie, że najpóźniej w ostatnim dniu terminu ukończą rok szesnasty, a względnie, że najwcześniej w dniu daty niniejszego ogłoszenia ukończyły rok trzydziesty;

2. że pochodzą w prostej linii po mieczu lub po kądzieli od rodzeństwa fundatora 1. śp. Teofila Szumańskiego, 2. śp. Tekli z Szumańskich Czencz, 3. śp. Edwarda Szumańskiego, 4. śp. Ludwika Szumańskiego, 5. śp. Leona Szumańskiego, 6. śp. Erazma Szumańskiego, albo też od rodzeństwa matki fundatora śp. Antoniny z Strzyżowskich herbu Gozdawa Szumańskiej.

Stopień pokrewieństwa nie stanowi różnicy, natomiast kompetentki z rodziny Szumańskich t. j. pochodzące od któregokolwiek z wymienionego powyżej pod 1. do 6. rodzeństwa fundatora mają bezwzględne pierwszeństwo przed kandydatkami z rodziny Strzyżowskich t. j. pochodzącemi od rodzeństwa matki fundatora.

II. mężatki, które w chwili zawarcia związku małżeńskiego posiadały wymaganą powyżej kwalifikacyę co do wieku, a wykazują wymagane powyżej pochodzenie i ubóstwo, wszelakoż tylko w razie jeżeli wyszły za mąż po dniu 10 kwietnia 1907.

Podania należy wnosić najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1909 do Wydziału krajowego i załączyć do nich:

1. świadectwo ubóstwa;
2. metrykę chrztu kandydatki;
3. dowody pochodzenia uprawniającego do kompetencyi wedle tego, co powyżej podano, a wreszcie
4. jeżeli kandydatka jest mężatką także metrykę jej zaślubin.

Nadany posag wydany będzie zamężnej obdarzonej bezzwłocznie, a to jeżeli będzie własnowolną do rąk własnych, w przeciwnym zaś razie na ręce właściwej władzy nadopiekuńczej, a względnie nadkuratelnej. W ten sam sposób zostanie posag wydany niezamężnej obdarzonej, skoro taż wykaże, że związek małżeński zawarła, na razie zaś zostanie jej posag należycie ulokowany.

Obdarzonej, któraby do ukończenia lat trzydziestu zamąż nie wyszła, wydawane będą odsetki płynące od jej posagu i jego przyrostu począwszy od dnia, następującego po ukończeniu przez nią lat trzydziestu. Jeżeliby zaś obdarzona nie wyszła za mąż do ukończenia lat czterdziestu, zostanie jej wydany cały posag wraz z przyrostem. Posag przepada na rzecz fundacyi, jeżeli obdarzona przed ukończenieniem lat czterdziestu w stanie wolnym umrze.

Kompetentka, panna czy mężatka, któraby się wskutek niniejszego konkursu ubiegała bez skutku o posag, będzie mogła kompetować, o ile tymczasem nie przekroczy wymaganego wieku jeszcze dwa razy w dwóch najbliższych konkursach.

Więcej, jak ogółem trzy razy w trzech po sobie następujących konkursach nie wolno się ubiegać o posag jednej kandydatce.

Osoba raz obdarzona, nie może już nikdy więcej otrzymać posagu z niniejszej fundacyi.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 13 marca 1909.

Piotrowski.

L. 2614/07 (2921 2—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Celem obsadzenia posady lustratora, a oraz leśnika przy tutejszej Radzie powiatowej rozpisuje się konkurs pod następującymi warunkami:

1. Kandydaci winni wnieść podanie o posadę do 10 kwietnia 1909 i wykazać się:
a) obywatelstwem austryackiem,
b) nieprzekroczonym wiekiem lat 40,
c) świadectwem lekarskiem,
d) świadectwem moralności,
e) świadectwem z egzaminem dla samoistnych gospodarzy lasowych,
f) świadectwem z egzaminem z rachunkowości,
g) świadectwem z kursu pożarnictwa i
h) praktyką służbową.

2. Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 2000 kor., dodatek aktywalny 300 kor., dodatek na koszta podróży 600 kor. i pięciokrotny dodatek czteroletni w wysokości 10 prc. płacy od dnia stabilizacyi.

3. Posada zostanie nadaną na rok jeden prowizorycznie, a po roku zadowalającej służby może nastąpić stabilizacya.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Dobromil, dnia 17 marca 1909.

L. Prez. 658 4 9 (2961 2—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady dozorcy więźniów przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie z systemizowanymi poborami i umundurowaniem rozpisuje się konkurs z terminem do 10 maja 1909.

Podania o tę posadę wnieść należy do Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego w Krakowie.

Kraków, dnia 30 marca 1909.

L. 747/09 (2957 2—2)

K o n k u r s

na posadę kierownika powiatowego Biura pośrednictwa pracy w Nisku z płacą roczną 1200 kor. i tantyemą w wysokości 50 prc. czystego dochodu.

Kompetenci winni się wykazać:

1. metryką urodzenia i chrztu na dowód, że nie przekroczyli 40 roku życia,
2. świadectwem z ukończonej niższej szkoły średniej, lub szkoły handlowej,
3. znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie,
4. prawością charakteru i dowodem przebytego dotąd życia nienagannego,
5. świadectwem zdrowia.

Tak udokumentowane podanie należy wnieść najdalej do dnia 10 kwietnia b. r. do Wydziału Rady powiatowej w Nisku.

Podania nie posiadające powyższych wymogów, lub wniesione po upływie terminu, nie będą uwzględnione.

Z Wydziału powiatowego.

Sekretarz: Dr. Pilch. Prezes: Hr. Resseguier.

Nisko, dnia 29 marca 1909.

LW. 134.196/08 (2819 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwu wsparć z fundacyi Malwiny z Łukowskich Wirth i Teofili Łukowskiej, wynoszących jednorazowo po trzysta (300) koron, ogłasza się niniejszem konkurs.

Oba wsparcia są przeznaczone dla ubogich zupełnie osieroconych panienek Polek, wyznania rzymsko lub grecko katolickiego, które ukończyły przynajmniej czwartą klasę szkoły ludowej i mają już lat szesnaście, a nie przekroczyły dwudziestego roku życia i kształcą się w nauce gospodarstwa wiejskiego, w krawiectwie damskiem lub w modniarstwie.

Podania należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 30 kwietnia b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo ukończonej przynajmniej czwartej klasy szkoły ludowej, świadectwo właściwego parocha, że kandydatka jest zupełną sierotą i że się wzorowo prowadzi a wreszcie dowód, że kandydatka kształci się w nauce gospodarstwa wiejskiego, w krawiectwie damskiem lub modniarstwie.

We Lwowie, dnia 18 marca 1909.

Piotrowski.

L. W. 32.224. (3017 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego galic. miejsca funduszowego w c. k. Akademii Maryi Teresy w Wiedniu ogłasza się niniejszem konkurs.

Kto więc życzy sobie umieścić w tej Akademii syna lub młodzieńca poruczonego opiece winien wnieść do Wydziału krajowego prośbę najdalej do dnia 5 maja 1909 włącznie z następującymi załącznikami:

1. Metrykę chrztu należycie uwierzytelnioną na dowód, że tenże ukończył rok ósmy a nie przekroczył roku dwunastego swego życia

2. Swiadectwem szkolnem na dowód, iż kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych, tak zwanej dawniej „normalnych“. Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie należy dołączyć oprócz świadectwa szkolnego, świadectwo moralności wydane przez miejscowy urząd parafialny.

3. Swiadectwem lekarskiem o stanie zdrowia kandydata wystawionem przez c. k. protomedyka lub c. k. lekarza powiatowego, tudzież poświadczeniem szczepienia lub przebycia naturalnej ospy.

4. Swiadectwem o stanie majątkowym wydanem przez miejscowy Urząd parafialny a zatwierdzonym przez Zwierzchność gminną i c. k. Starostwo powiatowe, w którym wyrazić należy, czy kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, nakoniec

5. deklaracyę proszącego, że w razie przyjęcia do Akademii sprawi kandydatowi wyprawę i będzie płacił do Kasy zakładowej na uboczne wydatki corocznie po 500 koron. Program Akademii oraz informacye o szczegółach wyprawy dla ucznia można przejrzeć w Archiwum Wydziału krajowego (Gmach sejmowy, na dole). Przyjęcie do Akademii nastąpi z początkiem roku szkolnego 1909/1910. Podania wniesione po upływie terminu konkursowego lub też na ręce innej władzy nie będą uwzględnione.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 27 marca 1909.

Piotrowski.

L. 9/pr. (3019)

Ogłoszenie konkursu.

Rada zawiadowcza fundacyi ś. p. dr. Antoniego Lachowicza ogłasza niniejszem konkurs na stypendya z tej fundacyi.

O stypendya te, których kwotę oznaczy Rada zawiadowcza w sumie 600 do 1000 koron dla uczniów i uczenic szkół publicznych, a 200 do 240 koron dla kształcęcych się w rzemiośle, ewentualnie zaś w niższej sumie, jeżeliby się większa liczba uprawnionych zgłosiła, mogą się ubiegać tylko prawi potomkowie braci ś. p. fundatora, Stanisława Franciszka dw. im., Sabina, Władysława i Zdzisława Lachowiczów w prostej męskiej linii, noszący nazwisko Lachowiczów, tudzież dzieci urodzone z zamężnych córek wymienionych powyżej czterech braci ś. p. fundatora z wyłączeniem dalszego tychże córek potomstwa.

Wyznanie religijne i płeć nie stanowią różnicy. Oprócz dowodu pochodzenia, uprawniającego w myśl powyższych wskazówek do korzystania z fundacyi, winna każda ubiegająca się o stypendyum osoba wykazać nadto, że kształci się w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, uczęszczając do jakichkolwiek szkół publicznych, czy też pracując praktycznie w jakiem rzemiośle i że rodzice nie są dość zamożni, by łożyć na jej utrzymanie i kształcenie się.

Osoby, które w ubiegłym roku szkolnym korzystały z niniejszych stypendyów i pragną otrzymać je także na bieżący rok szkolny, winny tylko wykazać, że w ubiegłym roku szkolnym prowadziły się moralnie i zrobiły w naukach dobre postępy.

Stypendya będą przyznane tylko na bieżący rok szkolny, obdarzonym wolno jednak kompetować w swoim czasie także o nadanie stypendyów w następnych latach.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Rady zawiadowczej fundacyi ś. p. dr. Antoniego Lachowicza na ręce Prezydyum Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 kwietnia b. r. i załączyć do nich metryki urodzenia, udowadniające wymagane pochodzenie, świadectwo ubóstwa, świadectwo z ubiegłego roku szkolnego (jeżeli osoba ubiegająca się o stypendyum już do szkół uczęszczała), tudzież dowód, iż osoba ubiegająca się o stypendyum uczęszcza w bieżącym roku szkolnym do szkoły publicznej, albo też pracuje w jakiem rzemiośle.

Zarazem wzywa się wszystkich uprawnionych do korzystania z fundacyi ś. p. dr. Antoniego Lachowicza, czy to z funduszu stypendyjnego, czy też z zapomogowego, bez względu na to, czy z prawa tego na teraz zamierzają zrobić użytek, ażeby, o ile tego dotąd jeszcze nie uczynili, przedłożyli Radzie zawiadowczej (na ręce Prezydyum Wydziału krajowego) metryki urodzenia udowadniające ich pochodzenie. Metryki te są potrzebne do ułożenia wykazu członków linii męskiej rodziny ś. p. fundatora imienia Lachowiczów.

Z Rady zawiadowczej fundacyi ś. p. Antoniego Lachowicza.

Lwów, dnia 12 marca 1909.

Przewodniczący:
Stanisław Badeni, w. r.
Marszałek krajowy.

Wyroki prasowe.

Zl. 71 (2891)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr. IX. 34/9, die Weiterverbreitung des in der Typolithographie G. Scotti & Co. in Rom zum Drucke gelangten Plakates, welches zum Bezuge des mit dem Erkenntnisse des k. k. Landes- als Preßgerichtes in Triest vom 15 März 1909, Pr. IX. 31/9, mit dem Verbote der Weiterverbreitung belegten Lieferungswerkes „La Rivincita di Lissa“ einladet, nach § 65 a St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 19 9, Pr. IX. 33/9, die Weiterverbreitung der Nummer 152 der Zeitschrift: „L'Emancipazione“ vom 20 März 1909 wegen der Stelle von „L' Istria e“ bis „sulle masse“ des Artikels: „Attraverso l' Istria“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. I. 249/9, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom 21 März 1909 wegen des Artikels: „Persekuee mladeze“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. I. 247/9, die Weiterverbreitung der Nummer 80 der Zeitschriften: „Hlas Naroda“ vom 21 März 1909 und „Prazsky illustrovany Kuryr“ vom 21 März 1909, respektive deren Beilage: „Priloha Prazskeho illustrov. Kuryru k cislu 80 ze dne 21 brezna“ wegen der Stelle von „Staricky vladce Dunaje“ bis „a dely 259.000 muzu“ des Artikels: „V Praze, 20 brezna. Edward VII.“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. I. 248 9, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Straz Venkova“ vom 19 März 1909 wegen der Stellen von „Tak to na oko vypada“ bis „k udrzeni celistvosti rise“ und von „Kdo tu vojnu“ bis „choutkam nemeckym“ des Artikels: „Vojna a mir“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. I. 246 9, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 20 März 19 9 wegen der Stelle von „Cim vetsi nadeje“ bis „pana vicepresidenta“ des Artikels: „Eskamotaze pana vicepresidenta Tersche“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909 Pr. 15/9, die Weiterverbreitung der Nummer 66 der Zetschrift: „Hofer Anzeiger“ vom 18 März 1909 wegen der Stellen des Artikels: „Österreich und Serbien“ von „Alle czechischen Regimenter“ bis „an die Grenze entsendet“, von „Es wird die“ bis „Kriegstand gebracht“, von „An alle Reservisten“ bis „nach Bosnien“ nach § 308, 310 St. G. sowie Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909. Pr. 17 9, die Weiterverbreitung der Nummer 77 der Zeitschrift: „Leipziger Neueste Nachrichten“ vom 18 März 1909 wegen des Artikels: „Die Kriegsgefahr zwischen Österreich und Serbien“ in den Stellen von „Seitdem es feststeht“ bis „namhaft zu machen“, von „Der Kriegsausbruch“ bis erscheinen lassen müßten“, von „Sieben österreichische Armeekorps“ bis „transportiert wurde“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr. 20 9, die Weiterverbreitung der Nummer 79 der in Leipzig erscheinenden Zeitschrift: „Leipziger Neueste Nachrichten“ vom 20 März 1909 wegen des Artikels: „Weitere Vorbereitungen zum Krieg“ in der Stelle von „Auf den Budapester Bahnhof“ bis „in Wien beigewohnt“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr. 19 9, die Weiterverbreitung der Nummer 75 der Zeitschrift: „Karlsbader Badeblatt“ vom 19 März 1909 wegen des Artikels: „Führer für den Krieg“ in der Stelle von „Führer für den Krieg“ bis „in Betracht genommen“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr. 18 9, die Weiterverbreitung der Nummer 78 der in Leipzig erscheinenden Zeitschrift: „Leipziger Tageblatt und Handelszeitung“ vom 19 März 1909 wegen des Artikels: „Das Kriegsgespenst“ in den Stellen von „zur Mobilisierung“ bis „Konsulat bewirkt“, von „Czechische Patrioten“ bis „zu kämpfen“, von „Man ist“ bis „befinden sich darunter“ und von „Die aktiven“ bis „Befehle harren“ nach § 308 und 310 St. G. sowie gemäß Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1 63, verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr 14/9, die Weiterverbreitung der Nummer 65 der in Selb erscheinenden Zeitschrift: „Selber Tagblatt“ vom 18 März 1909 wegen der Stellen von „Seitdem es feststeht“ bis „würdig zeigen“ des Artikels: „Die Kriegsgefahr zwischen Österreich und Serbien“; von „Der Kriegsausbruch“ bis „erscheinen lassen müssen“ des Artikels: „Die Kriegsstimmnng in Ungarn“; von „Sieben österreichische Armeekorps“ bis „transportiert worden“ des Artikels: „Sieben österreichische Armeekorps“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr. 14 9, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift ohne Angabe des Druckers und Verlegers, einer Geschäftskarte der Firma „Anton Tomec“ in Humpolec mit der Aufschrift: „Obchodni zpravy cislo 1, v Humpolci, dne 1/2 1909“ wegen der Stelle von „Proc bohatli“ bis „Ucinte totez“ nach § 302 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgricht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, G. Z. Pr. 4/9, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht“ vom 20 März 1909, wegen des Artikels: „Verstärkungen nach Bosnien“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgricht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr 32 9, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Hanacky Kraj“ vom 20 März 1909 wegen des Artikels: „Rozruch“ in der Stelle von „Rozruch zpusobilo“ bis „Na nadrazi“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. 3/9, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Mährischer Grenzbote" vom 21 März 1909 wegen des Artikels: „Die militärischen Vorbereitungen" in der Stelle von „Die militärischen Vorkehrungen" bis „besetzen zu können" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr. 16/9, die Weiterverbreitung der Nummer 77 der Zeitschrift: „Leipziger Tageblatt und Handelszeitung" vom 18 März 1909 wegen des Artikels: „Die Mobilmachung in Österreich" in der Stelle von „Gestern vormittags" bis „in Semlin eingetroffen" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr. 33/9, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Pokrok" vom 20 März 1909 wegen de Artikel: „Proti valce" in der Stelle von „Tedy nevidite" bis „socialne demokraticky poslanec?" und „Z Turecka" nach § 65 a, 308 und 310 Abs. 2 St. G. verboten.

Zl. 72 (2960)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909. Pr. XXXV. 69 9 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der der Nummer 81 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung" (Mittagsblatt) vom 22 März 1909. XXI. Jahrgang, in dem Artikel: „Ein Sonntag der Aufregung" durch folgende Stellen I. von „Abmarsch" bis „begreiflich groß" (Seite 4, Spalte 2); II. von „und etwa" bis „frech machen" (Seite 4, Spalte 2); III. von „In den Händen" bis „des Mißbrauchs" (Seite 4, Spalte 2); IV. von „Der Abschied" bis „nach Triest" (Seite 4, Spalte 2 und 3); ad I. das Vergehen nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, ad II. und III. das Vergehen nach § 365 St. G., ad IV. das Vergehen nach § 300 St. G. und Artikel IV. des ad I. des zitierten Gesetzes begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 März 1909.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr. 15/9, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „L'Avvenire del Lavoratore" ddo. 20 März 1909 wegen der Artikel: „Nell' anniversario della Comune" in der Stelle von „La guerra per una questione" bis „nostre fatiche quotidiane"; „Dal Vorarlberg" wegen der Stelle „Arresto del compagno Gaspereni", von „Tre gendarmi" bis „di tutte le ingiustizie"; wegen der Stelle „Barra. Barr... icato" von „mentre quelle che" bis „spirito santo"; „Corrispondenze. Pergine" in der Stelle von „preparando la gioventu" bis „e poi alla comunione" nach § 300, 303 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr. 17/9, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nummer 65 der Zeitschrift: „L'Alto Adige" ddo. Trient, 22—23 März 1909 wegen des Schauspieles: „Sursum corda" in der Stelle von „Mezzo secolo fa" bis „lasciar cadere la preda" und von „Non credere che io voglia" bis „anche tra noi" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr I. 254/9, die Weiterverbreitung der Nummer 341 der Zeitschrift: „Erste Prager Localcorrespondenz — Prvni Prazska mistni korrespondence" vom 22 März 1909 wegen der Stellen „Und etwas Leichtsinnigeres" bis „und dem Verderben enden können" und von „Aber wovon wir reden müssen" bis „nach außen zu befunden" des Artikels „Zur Situation" (in der Beilage) nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr. 30/9, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Narodni Noviny" vom 20 März 1909 wegen der Artikel: „Pripravy k valce"; „Z ceske metropole" in der Stelle von „Prisera" bis „vojskem italskym" nach § 308 und 310, Abs. 2 St. G. sowie gemäß Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr. 31/9, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Hlasy z Hane" vom 19 März 1909 wegen des Artikels: „Valka" in der Stelle von „Ceska a slovanska" bis „k odplate vinnikum" nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr. 29/9, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Volkswacht" vom 18 März 1909 wegen des Artikels: „Letzte Nachrichten" in der Stelle von „Bereits ist" bis „die Türkei hat nun" nach § 308 und 310, Abs. 2 St. G., sowie gemäß Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr. I. 15/9, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Gazeta Taranului" vom 21 März 1909 wegen des Artikels: „Der Krieg mit Serbien" in der Stelle von „In Austria" bis „mustruluite" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr. I. 14/9, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Patria" vom 21 März 1909 wegen der Notiz auf Seite 3 in der Stelle in Spalte 3 von „Din Budapesta" bis „unei surprize" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cattaro hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1909, Pr. 6 9, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der in Chicago erscheinenden Zeitschrift: „Balkan" vom 2 März 1909 nach § 58 c, St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 65 9 (2) (2719 3—3)

Edykt.

Przeciw Alojzemu Rella przedtem w Staremsiole zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Mikołaja Pauka pozew o 378 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 28 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Alojzego Relli ustanawia się pana Bronisława Stachiewicza w Bóbrce, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Alojzego Rellę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bóbrka, dnia 23 marca 1909.

(2822 2—3)

Edykt.

W sprawie karnej przeciw Franciszkowi Jancakowi i spół. o zbrodni kradzieży zawiadamia się niniejszem niewiadomych właścicieli, że w posiadaniu za kradzież zasądzonych Franciszka Jancaka i Stanisława Muchy, znaleziono następujące przedmioty wartościowe, jako to:

1. 3 srebrne zegarki, z tych 2 kryte, a jeden jednokopertowy,
2. 5 łańcuszków, a to: 3 srebrne, 2 metalowe cienko pozłacane,
3. 3 dewiski metalowe, jedna w trzech kawałkach,
4. jedna szpilka metalowa pozłacana z 3 perełkami do krawatki i etui,
5. dwie pary złotych kolczyków dziecinnych,
6. 3 złote obrączki,
7. dwa złote pierścionki, jeden bez kamienia, a drugi ze złota t. zw. „Neugold" z opalem,
8. 4 pary złotych kolczyków dziecinnych,
9. etui z 3 parami złotych kolczyków dziecinnych,
10. złoty pierścionek,
11. etui z 7 parami złotych kolczyków dziecinnych, tudzież z jednym kolczykiem z koralem,
12. 4 złote pierścionki z różnemi kamieniami i perełkami, z tych 3 złote a 1 t. zw. „Neugold",
13. dwie złote obrączki,
14. broszkę metalową damską,
15. złoty zegarek damski z pozłacanym metalowym i brelokiem złotym (pozłacanym) amerykańskim,
16. trzy obrączki złote, a właściwie jedna złota, dwie t. zw. „Neugold",
17. 5 pierścionków złotych, jeden złoty z 3 kamyczkami, a 4 „Neugoldowe",
18. 4 wisiorki metalowe (złoto amerykańskie),
19. 15 srebrnych zegarków a to krytych (niektóre nowe) a mianowicie 14 rzeczywiście srebrnych, zaś 1 metalowy,
20. 7 zegarków srebrnych jednokopertowych, jeden firmy „Perfekta",
21. zegarek srebrny damski jednokopertowy,
22. 11 zegarków metalowych,
23. jeden zegarek stalowy,
24. 17 sztuk łańcuszków z tych 3 srebrne, a 14 metalowe,
25. szpilkę srebrną pozłacaną do krawatki z opalem.

W myśl przepisu § 376 pk. wzywa się zatem niewiadomych właścicieli aby się w przeciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc w tutejszym sądzie krajowym karnym zgłosili i prawa swe do przedmiotów powyż wyszczególnionych wykazali, gdyż inaczej przedmioty te w depozycie karno-sądowym przechowane przez publiczną licytacyę będą sprzedane, a uzyskana cena kupna po myśli § 379 pk. funduszowi przypadłości na rzecz c. k. Skarbu Państwa przekazaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy karny, Senat II.

Kraków, dnia 15 marca 1909.

L. cz. Nc. IV. 310/9 (1) (2938 2—3)

Edykt.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Adama Łukasiewicza byłego oficyanta pocztowego w Chodorowie w sprawie c. k. Skarbu Państwa przeciw niemu o zwrot kwoty 42583 kor. 53 hal. i dla odbierania przeznaczonych dla niego a jego majątku dotyczących uchwał i orzeczeń sądowych i administracyjnych ustanawia się na wniosek c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie kuratorem dla tegoż Adama Łukasiewicza adw. dr. Zygmunta Grüntseina w Chodorowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chodorów, dnia 30 stycznia 1909.

L. Prez. 1198 18 P/9 (2932 2—3)

Obwieszczenie.

Pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla II. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1909 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu c. k. radcę Dworu jako prezydenta tegoż sądu Adolfa Czerwińskiego przewodniczącym, a c. k. wiceprezydenta Andrzeja Loreka i radców Ignacego Nowaka, Jana Cybyka, Izydora Mydłowskiego, Konstantego Mironowicza, Emiliana Kobrzyńskiego, dr. Maurycego Morgenrotha i Stanisława Gałeckiego zastepcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 10 maja 1909 o godzinie 8 rano.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 27 marca 1909.

L. Prez. 8403 (2948 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Pan Edmund Bazylewicz reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 26 listopada 1908 l. 34.548/8 notaryuszem w Starej soli zamianowany, złożywszy dnia 16 Marca 1909 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 27 marca 1909.

L. Prez. 7986 (2924 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Wincenty Gabryelski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 26 listopada 1908 L. 34548/8 notaryuszem w Birczy zamianowany, złożywszy dnia 20 marca 1909 przysięgę służbową urzędowanie swe rozpocząć może.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 24 marca 1909.

L. Prez. 712 (18/9) (2930 2—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej dnia 10 maja 1909 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1909 przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym Przewodniczącym Sądu przysięgłych: dr. Marcelego Misińskiego, c. k. Prezydenta Sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego radców c. k. Sądu kraj. Franciszka Buczyńskiego, Włodzimierza Łukawieckiego, Karola Vinzenza, Konstantego Onyszkiewicza, Stanisława Dulewskiego, Włodzimierza hr. Russockiego, Władysława Mayera i dr. Konstantego Rybickiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stryj, dnia 27 marca 1908.

L. 2211 (3023 1—3)

Sprostowanie.

Umieszczone w „Gaz Lwow." Nr. 63, 64 i 65 z dnia 19, 20 i 21 marca b. r. sprostowanie c. k. Dyrekcyi długu Państwa w Wiedniu z dnia 13 marca b. r. l. 1841, dotyczące wykazanych z dawniejszych losowań pozostałych jeszcze nie zrealizowanych prioritetów pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej, prostuje się niniejszem końcowy ustęp (pod 5) mianowicie: że z $3^1/_2$% prioritetowej pożyczki z roku 1903 są nie zrealizowane dotychczas Nr. 117 z obligacyj na 5000 kor., zaś Nr. 10025 z obligacyj na 400 kor.

Z c. k. Dyrekcyi długu państwa.

Wiedeń, dnia 22 marca 1909.

L. Prez. 967 18 P/9 (2970 1—3)

Jego Ekscelencya pan prezydent c. k. Wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej dnia 10 maja 1909 rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku c. k. prezydenta tegoż sądu dr. Wiktoryna Mańkowskiego przewodniczącym, zastępcami jego radców sądu krajowego Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Piotra Janickiego, Franciszka Ksawerego Brzozowskiego i Józefa Jaworskiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Sanok, dnia 27 marca 1909.

L. cz. C. I. 81/9 (1) (3007)

Edykt

Przeciw Michałowi Kosowskiemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Trembowli przez Marka Starzyka w Iławczu pozew o 380 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem do tego sądu biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Michała Kosowskiego ustanawia się pana adwokata radcę Jasińskiego w Trembowli, kuratorami.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Trembowla, dnia 19 marca 1909.

L. cz. C. XXIII. 191/9 (1) (3015)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej błp. Ignacego Hissa której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego we Lwowie przez prot. firmę: „Hausmann i Grünbaum" pozew o 273 kor. 81 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 2 kwietnia 1909 o godzinie 11·30 sala IV.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanawia się pana adwokata dr. Leona Pawęckiego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXIII.

Lwów, dnia 27 marca 1909.

L. cz. C. II. 90/9 (1) (3008)

Edykt.

Przeciw Janowi Łękawie i Antoniemu Łękawie z Rzegociny których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu przez Apolonię Łękawinę imieniem własnem i niel. Łękawów pozew o uznanie prawa własności i przepisanie hipoteczne połowy realności lwh. 121 gm. Rzegocina itd. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 kwietnia 1909 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Łękawów Jana i Antoniego ustanawia się pana dr. J. Fragnera adwokata w Wiśniczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśnicz, dnia 14 marca 1909.

L. cz. C. II. 142/9 (1) (2983)

Edykt.

Przeciw masie spadkowej ś. p. Jana Wielgusa Kazimierzowi Michałowi, Katarzynie Wielgusom i niewiadomym z miejsca pobytu Jakóbowi i Maryannie Wielgus wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Michała Tarnopolskiego i Agnieszkę z Gawlików Tarnopolską w Braciejowej pozew o zeznanie dokumentu zdolnego do intabulacyi.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 7 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jakóba Wielgusa i Maryanny Wielgus ustanawia się pana adwokata dr. Friedberga w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jakóba Wielgusa i Maryannę Wielgus w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 20 marca 1909.

L. cz. C. III. 65/9 (1) (2997)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Leiby Hochnera w Niemirowie wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niemirowie przez Jakóba Hochnera w Niemirowie pozew o zapłatę kwoty 756 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 kwietnia 1909, o godzinie 9 rano w sali rozpraw Nr. 9.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy ustanawia się pana Joachima Kaczkę w Niemirowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższą masę na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objętą nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Niemirów, dnia 18 marca 1909.

L. cz. C. VI. 137/9 (2) (3036)

Edykt.

Przeciw Alterowi Strum którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Mojżesza Komornika pozew o 360 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 kwietnia 1909 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Altera Struna ustanawia się pana Emanuela Jakubiczkę adw. w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Altera Struma w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział VI.

Delatyn, dnia 23 marca 1909.

L. cz. C. III. 72/9 (1) (3057)

Edykt.

Przeciw Motrunie Łuciów z domu Lichowid której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Radziechowie przez Piotra Łuciowa rolnika w Radziechowie pozew o 425 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 16 kwietnia 1909 o godzinie 10 przed połudn., biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się pana dr. Ciska adwokata w Radziechowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radziechów, dnia 22 marca 1909.

L. cz. C. 104/9 (4), C. 108/9 (3) (3041)

Przeciw nieobecnym 1) Franciszkowi Czachorowi i Michałowi Mazurowi przedtem w Porębach Dymarskich, 2) Janowi Czyżowi przedtem w Porębach Dymarskich wniosło skargi Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Głogowie ad 1) o 600 kor. zpn., ad 2) o 240 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się 8 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych ad 1) i 2) kuratorem p. Bolesław Siciński z Głogowa będzie nieobecnych zastępywał dopokąd w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 31 marca 1909.

Ч. сп. C. II. 149/9 (1) (2992)

Едикт.

Против Михаїлови Запоточному Ма…вів, котрого місце побуту не є відоме, внесли Василь Петришин і Мария Петришин в ц. к. повітовім суді в Козові позов о заплату квоти 555 кор.

На підставі позву визначено розправу на день 20 цьвітня 1909.

Для стереженя прав Михаїла Запоточного установляє ся пана адвоката др. Тщенецкого в Козовії, куратором.

Тойже куратор буде Михаїла Запоточного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосять ся або виміняють повновластия.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.

Козова, днл 19 марта 1909.

Kuratele.

L. cz. P. I. 21/9 (4) (2717 2—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Maryę Kapica w Staroniwie.

Kuratorem jej ustanowiono Walentego Kapicę w Staroniwie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 9 marca 1909.

L. cz. P. VI. 14 9 (6) (2718 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Władysława Inaczyńskiego w Stanisławowie.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Stampera w Stanisławowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 2 marca 1909.

L. cz. L. I. 11/8 (11) (2761 2—3)

Obwieszczenie.

Elżbieta Heinrichowa w Nowym Sączu z powodu marnotrawstwa poddaną została pod kuratelę.

Kuratorem jej Andrzej Kozicki w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 28 stycznia 1909.

L. cz. L. VIII. 9/8 (9) (2770 2—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Kunegundę Molową w Szaflarach.

Kuratorem jej ustanowiono Bartłomieja Kalatę Nd. 102 w Szaflarach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Nowy Targ, dnia 2 listopada 1908.

L. cz. L. 11/8 (4) (2724 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryannę Sadlak w Iskanii.

Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Sadlaka jej męża w Iskanii.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dubiecko, dnia 11 stycznia 1909.

Spadki.

L. cz. A. 325 8 (7) (2954 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie podaje do wiadomości, iż dnia 11 lipca 1908 zmarła w Prusinowie Rozalia Prosicka bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając miejsca pobytu ustawowego dziedzica Stanisława Prosickiego wzywa się go, aby w ciągu roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Baderem z Bełza dlań ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 22 lutego 1909.

L. cz. A. 96/8 (2816 2—3)

Edykt

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie, podaje do wiadomości, że dnia 14 stycznia 1908 zmarła w Rohatynie Jütte Silber z pozostawieniem ustnego kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli, którem majątek swój zapisała dwom córkom swoim Dwojrze Silber zam. Leiter i Beili Silber zam. Maurer, z pomiędzy ustawowych dziedziców Jütty Silber, niewiadomem Sądowi jest miejsce pobytu Samuela Leiby 2-im Silbera, Sąd zatem wzywa go, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia wydania tego edyktu zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Nutą Leiterem dla niego ustanowionym.

Rohatyn, dnia 14 grudnia 1908.

L. cz. A. IV. 521/8 (3) (2807 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach, zawiadamia, że w dniu 15 października 1908 w Kociubińcach zmarł Abraham Rosenblath bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Moses Grünberg z Kociubiniec kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swoje prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 15 stycznia 1909.

L. cz. A. 267/8 (2863 2—3)

C. k. Sąd powiatowy oddział V. w Brzozowie w sprawie spadkowej po ś. p. Wojciechu Jajko z Brzozowa, ustanowił kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Jędrzeja Smigla, Jana Kędlarskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzozów, dnia 11 marca 1909.

L. cz. 243/8 (8) (2675 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, iż dnia 23 sierpnia 1908 zmarła Teodora z Wasylów 1-o Moroz 2-o Michajłyszyn z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli którem nie ustanowiła dziedzica.

Sąd nie znając pobytu syna zmarłej Janka Mroza wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniż wyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Andrijem Draganem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ustrzyki dolne, dnia 23 lutego 1909.

L. cz. A. 10/9 (6) (2995 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że dnia 3 grudnia 1908 w Prosowcach zmarła Marya Hładyn ur. Budna pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli w którem nie ustanowiła dziedzica.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu siostrzeńców zmarłej Maryi Juźwin i Eudokii Juźwin nie jest znane, wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającemi się dziedzicami i z kuratorem Iwanem Hładynem ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 13 marca 1909.

Amortyzacye.

L. cz. T. IV. 5 9 (2) (2587 3—3)

Edykt.

Łukasz Kozak, syn Damiana (Demka) i Maryi z Cucurów małżonków Kozaków urodzony w Pstrążnem 25 grudnia 1839 miał wydalić się jako dwunastoletni chłopiec a więc przed przeszło 50 laty do Węgier w towarzystwie nieżyjącego już Hrycia Kołtko za zarobkiem i odtąd nie dał o sobie żadnej wiadomości.

W postępowaniu mającem na celu uznania Łukasza Kozaka za zmarłego, wzywa Sąd wszystkich, którzyby o zaginionym mieli wiadomość, aby o tem donieśli sądowi lub kuratorowi dr. Józefowi Baranowskiemu, adw. w Jaśle do dnia 1 kwietnia 1910 r. poczem na ponowny wniosek Maryi z Kozaków Dyka wyda Sąd stanowcze orzeczenie w tej sprawie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 20 lutego 1909.

L. cz. Nc. XVI. 729/9 (2) (2934 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Mendla Maibrucha w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu zastawniczego filii c. k. uprzyw. Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 3 482 na łańcuszek złoty.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w przeciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XVI.

Kraków, dnia 26 lutego 1908.

L. cz. T. 10/9 (2) (2926 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek gminy Żelechów wielki wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej galic. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 18.105 na 49 kor. 49 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 22 lutego 1909.

L. cz. T. 1 9 (1) (2824 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek prot. firmy S. Wahrhaftiga syn w Jarosławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi dwóch weksli będących poprzednio w posiadaniu proszącej firmy i przez nią zagubionych. Każdy z tych weksli opiewał na kwotę 1500 kor., był zaopatrzony w podpisy Józefa Dominitza i Gitli Dominitz jako akceptantów oraz w podpisy firmy S. Wahrhaftig Sohn jako wystawcy i żyranta, oraz dopiskiem: zahlbar Przemyśl. Na jednym z tych weksli był Nr. 1998, zaś na drugim Nr. 1999. Obydwa te weksle przesłała rzeczona firma dnia 2 grudnia 1908 pocztą do Radymna. W drodze atoli listy te zginęły.

Posiadacza owych weksli wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami do tych weksli, względnie weksle te sądowi przedłożył w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w „Gazecie Lwowskiej" licząc, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego terminu weksle te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 13 marca 1909.

L. cz. T. 3/9 (1) (2820 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Wiktora Opolskiego, architekty we Lwowie ul. Ochronek 1. 10 do rąk adw. dr. Morawieckiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla bez daty i bez terminu płatności, tudzież bez adresu na sumę 3000 kor. opiewającego przez Alfreda Halbana jako przyjemcę podpisanego.

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 15 stycznia 1909.

L. cz. T. 14/9 (2) (2892 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek dr. Bronisława Ostaszewskiego, adwokata we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kuponu płatnego 1 listopada 1908 od $4\frac{1}{2}\%$ listu hipotecznego Nr. 29.169 na 1000 złr. a. w. opiewającego.

Posiadacza powyższego kuponu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 24 lutego 1908.

L. cz. T. IV. 17/8 (4) (2823 2—3)

Edykt.

Katarzyna ze Ślusarzów 1-o Dyląg 2-o Bożkiewicz córka Józefa i Anny urodzona dnia 13 września 1864 r. w Lipinkach miała wyemigrować do Ameryki i tam w miejscowości Lomberg Plais umrzeć w r. 1906, co atoli nie może być stwierdzone dokumentem publicznym.

Celem ustalenia dowodu śmierci Katarzyny 1-o Dyląg 2-o Bożkiewicz wzywa Sąd wszystkich, którzyby mieli wiadomość o życiu i śmierci Katarzyny ze Ślusarzów 1-o Dyląg 2-o Bożkiewiczowej, aby donieśli o tem sądowi lub kuratorowi dr. Romualdowi Hoffmanowi, adwokatowi w Jaśle do dnia 15 czerwca 1909 r.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 20 lutego 1909.

L. cz. T. 12/9 (2) (2964 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Edwarda Wojnarowicza wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego losu Krakowskiego Nr. 59.983.

Posiadacza powyższego losu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 14 marca 1909.

L. cz. T. 1 9 (2) (2788 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Edwarda Pommersbacha, masarza w Schodnicy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawcy skradzionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Drchobycza na kwotę 400 kor. wystawionej na imię Antoniny Szymańskiej zamężnej Pommersbach oznaczonej Nr. 5764.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 22 lutego 1909.

L. cz. Nc. XI. 2/9 (3) (2800 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Włodzimierza Iwanickiego c. k. sędziego powiatowego w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego z daty Kraków 24 stycznia 1906 l. r. czł. 2517 wystawionego przez Spółkę kredytową członków towarz. wzajemnych ubezp. w Krakowie i stwierdzającego odbiór w zastaw dwóch polic życiowych Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie a to L. 51.581 na 4000 koron i L. 98.387 na 1000 kor.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 28 stycznia 1909.

L. cz. T. 16/9 (2) (2775 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Israela Atlassa imieniem małoletniej Fani Atlass wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Banku krajowego we Lwowie Nr. 23.923 na 785 kor. 44 hal. i na nazwisko Fani Atlass opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące znane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 1 marca 1909.

L. cz. T. 3 9 (2) (2844 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi Nr. 4253 na 600 kor. opiewającej, by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczoną książeczkę wkładkową w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczka ta za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznaną.

Kołomyja, dnia 18 marca 1909.

Ч. сп. Т. 24/8 (4) (2929 2—3)

Зарядженє поступованя амортизацийного.

На внесенє Теодозиї Сембратович, учительки в Калуши заряджує ся поступованє в цїли амортизациї слїдуючої через внескодавчиню загубленої книжочки вкладкової ч. 501 на квоту 185 кор. Товариства „Хлопский Союз“ стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою в Калуши а зложеною внескодавчинею дня 11 падолиста 1907 р. під іменем „Антонія Копистяньска„.

Посїдача повисшої книжочки взиває ся протоє, щоби зголосив ся з своїми правами в протягу 6 місяців, бо в противнім разї по упливі речинця права єї за неістнуючі узнані зістануть.

Ц. к. Суд окружний, Вiддiл IV.

Станиславів, 16 падолиста 1908.

L. cz. T. 18/9 (1) (2963 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Josuy Holzera i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę Josuę Holzera zagubionej policy, wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 7 maja 1897 L. 40.743, opiewającej na kapitał 2500 złr. w. a. płatny po latach 15, względnie natychmiast w razie wcześniejszej śmierci zabezpieczonego Josuy Holzera, żonie zabezpieczonego Resi z Münzerów Holzer względnie okazicielowi policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 8 marca 1909.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujacy z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·07	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
	8·26	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p Jasło), Dynowa.
—	1·00	z Kurowic, Winnik.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego. N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	3·50	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	3·59	z Winnik.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5 40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·57	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza. Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8 40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	8·50	z Kurowic, Winnik.
—	9·10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu)), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu. Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego. Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·33	do Winnik.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8 38	do Winnik, Kurowic.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05*	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·33	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·25	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·40	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	4 25	do Winnik, Kurowic.
—	6·03	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·42	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemysl).
—	7 45	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmezo, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic codziennie 5·11 po południu.

Do Brzuchowic w dnie powszednie 3·20 po południu, w niedziele i rz. kat. święta 2·01 po południu.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Na dworzec „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·51	Winnik.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	12·54	Kurowic, Winnik.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	3·44	Winnik.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	8·34	Kurowic, Winnik.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa). Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	5·47	Winnik.
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·53	Winnik, Kurowic.
—	11·02	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	2·01	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	4·41	Winnik, Kurowic.
—	8·08	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·22	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Na dworzec „Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	7·29	z Winnik.
—	12·36	z Kurowic, Winnik.
—	3·27	z Winnik.
—	8·16	z Kurowic, Winnik.

Z dworca „Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	6·05	do Winnik.
—	9·12	do Winnik, Kurowic.
—	2·19	do Winnik.
—	5·00	do Winnik, Kurowic.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 23.289/4. (3020)

Ogłoszenie dostawy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje w drodze publicznych ofert dostawę mechanicznego urządzenia wraz z rurociągami dla stacyi wodnej w Drohobyczu nad rzeką Tyśmienicą.

Bliższy opis tej dostawy można otrzymać w oddziale dla warsztatów i woźnictwa podpisanej Dyrekcyi.

Według skali ostemplowane i opieczętowane oferty należy zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę mechanicznego urządzenia dla stacyi wodnej w Drohobyczu" i złożyć w protokole podawczym c. k. Dyrekcyi kolei państwowych ul. Krasickich l. 5 najdóźniej do 21 kwietnia 1909 o godzinie 12 w południe.

Otwarcie ofert nastąpi 23 kwietnia 1909 o godzinie 12 w południe w sali konferencyjnej na II. piętrze w Dyrekcyi kolejowej.

Lwów, w marcu 1909.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Zaproszenie
na
Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką pięciokrotną, ktore się odbędzie w sali Towarzystwa dnia 20 kwietnia 1909 o godzinie 3 po południu.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie i przyjęcie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia Towarzystwa.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1908.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1908.
4. Rozdział zysku z roku 1908.
5. Odczytanie sprawozdania z odbytej lustracyi.
6. Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1909, a to 2 członków i 1 zastępcy (§ 49 statutu).
7. Wnioski członków.

UWAGA: Wstęp na salę i prawo głosowania mają tylko członkowie którzy pełny udział w minimalndj kwocie 40 kor. zapłacili i którzy złożą książeczkę udziałową przy wejściu na salę obrad.

W Jaworowie, dnia 25 marca 1909.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego

Konstanty Linderski, sekretarz. **Ferdynand Paar**, prezes.

Mapy polityczno-wojskowe półwyspu bałkańskiego, oraz Mapy Austro-serbskiego terenu wojennego,

po kor. 1·20 z wysyłką poleconą, za pobraniem kor. 1·75,

poleca

Biuro Sokołowskiego Lwów,
pasaż Hausmana 9.

Najwspanialszy nowoczesny teatr kinematograficzny

„URANIA"
w FILHARMONII LWOWSKIEJ
(Filmy Oesera Royal-Bio Comp.)

Sobota 3-go kwietnia (o godz. pół do 8), **Niedziela 4-go** (o godz. 4 i o pół do 8), **Poniedziałek 5-go** (o godz. 4 po poł. popularne).

PROGRAM:

1. Koncert.
2. Swięto wielkiego Bajramu (Konstantynopol).
3. Sen — mara (kumoreska).
4. Zagadkowy tric.
5. W Wersalu (najnowsze salonowe zdjęcia).
6. Lektorka muzyki (widowisko sceniczne 15 obrazów).
7. Człowiek natury (farsa).
8. Koncert.
9. Podróż przez Grecyę (obrazy natury).
10. Przebudzenie (komedya).
11. Proszę za mną (farsa).
12. Macocha (dramat sceniczny przez „Societe des auteurs francais").
13. Polka w mózgu (komedya).
14. Intryga na pełnem morzu (senzacyjny dramat z życia marynarzy).
15. Karnawał w piekle (tric kolorowany).
16. Orkiestra.

Każdego tygodnia nowy program.

W poniedziałek 5 kwietnia przedstawienie popularne (o godz. 4 po południu) z prelekcyą Inż. Libańskiego p. t.: **„Podróż do środka ziemi"** (z obrazami świetlnymi).

Ceny miejsc w teatrze „Urania"
(wraz z opłatą podatku miejskiego na ubogich i garderoby):

Fotele w parterze po 60 hal., 1 kor., 1 kor. 30 hal., 1 kor. 60 hal. i 2 kor. — Fotele na III balkonie po 40 hal. i 60 hal. — Loże parterowe i mezaninowe po 4 kor. 40 hal. i 6 kor. 40 hal. — Loże I. piętra po 6 kor. 40 hal. i 9 kor.

Ceny miejsc na poniedziałkowe przedstawienia popularne z prelekcyą, zniżone do połowy.

Dla wygody P. T. Publiczności są bilety do nabycia i w handlu p. Pieleckiego (ul. Akademicka) oraz w teatralnej kasie zamawiań w sklepie p. Wolińskiego (ul. Karola Ludwika).

Kasa otwarta codziennie od 3—6 po południu. W niedziele, święta i poniedziałki od 10 rano.

Muzyka wojskowa 15 p. p. pod batutą swego kapelmistrza.

A. G. Rinir-Merkantile Abteilung Kopenhagen.

Bilanz per 31 Dezember 1908.

Aktiva:		Passiva:	
Wiener Bank Verein Filiale Lemberg	4 930·34	Actien Kapital	160.000·—
Diverse Debitoren A.	276 028 96	Die Landmandsbank	9.961·22
detto B.	4.030·02	Diverse Kreditoren A.	1.597·78
		detto B.	108.372·23
		Gewinn u. Verlust Cto	5.058·09
	284.989·32		284.989·32

Gewinn u. Verlust Cto.

Kosten:		Einkommen:	
Fracht	1 598·72	Verkauf von Dauben	7.261·08
Kosten	1.930·73	Eingezahlte Zinsen	1.326·46
Gewinn	5.058·09		
	8.587·54		8 587 54

A. G. Rinir-Betriebsabteilung Sokoliki.

Bilanz per 31 Dezember 1908.

Aktiva:		Passiva:	
Cassa	38·54	Betriebskapital	80.000·—
Anlage	215.459 61	Div. Kreditoren	213.103·26
Etablirung	23.689·01	Accepten	15.157·75
Brüder Rubinstein & Frommer	23.080 84		
Vorausbezahlte Kosten	3.626·25		
Lagerbestand	23.295 13		
Gewinn u. Verlust Cto	19.071 63		
	308.261·01		308.261·01

Gewinn u. Verlust Cto.

Kosten:		Einkommen:	
Einkauf von Waren	26.057·53	Verkauf von Dauben	15.090 56
Gehirlte	10.620·39	Lagerbestand pr. 31 Dezember 1908	23 295 13
Kosten	20.470·12	Verlust	19.071·63
Zinsen u. Disconto	309·28		
	57.457·32		57.457·32

Ich Unterzeichneter habe als Revisor obige Rechenschaft durchgegangen, mit sämtlichen Büchern sowie Beilagen und Auskünften verglichen und nichts dagegen zu winnern gefunden.

Kopenhagen, den 17 Februar 1909.

Als Revisor:
C. Staffeldt
Rechtsamvalt.

Zur Beglaubigung der beistehenden Unterschrift des Hern Rechtsamvaltes C. Staffeldt.

K. u. k. österr. ung. Generalconsulat.

Kopenhagen, den 23 März 1908.

Der k. k. Generalconsul.

Unterschrift unleserlich.

I. A. L. S. Nr. 507/09
K. u. k. österr. ung. Generalconsulat zu Kopenhagen gratis.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.